

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 16 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokółskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszą i K. 50 hal., drugą 60 hal. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miarę i wiersza miarę petitolową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i listowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitolowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokółskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Pichna ul. Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 lipca b. r. zamianować najmiłościwiej zwyczajnego profesora prawa kościelnego w Uniwersytecie lwowskim, ks. dr. Błażeja Jaszowskiego, kanonikiem honorowym rzymskokatolickiej kapituły metropolitalnej we Lwowie.

### Obwieszczenie

e. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 3 sierpnia b. r. do l. 101.264 o wykazie panujących w Galicyi zwierzęcych chorób zaraźliwych, zestawionym na podstawie sprawozdań starostw, przedłożonych od 28 lipca do 2 sierpnia b. r. i zwracających przytem uwagę na panujące w innych krajach koronnych i na Węgrzech oraz w Królestwie Polskiem i w Niemczech zaraźliwe choroby zwierzęce, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym” dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 sierpnia.

### Papież Pius X.

Pontyfikat, który rozpoczął się wczoraj, zaprzeczył wszystkim domysłom i rachubom, krążącym po świecie od chwili śmierci Leona XIII. Najczcigodniejsze, najwyższe na ziemi Kollegium wyborcze objawiło znowu swo-

ją zdolność i moc wzniesienia się nad względy, poglądy i widnokreśli czysto ludzkie, czysto świeckie, czysto polityczne. Objawiło także karność, pokorę i posłuch dla hasła wysokich, nad ambicją i polityką, nad całą kulą ziemską niezmiernie górujących, wyniosłemu, jednemu w świecie, nadludzkiemu powołaniu wyborców najlepiej odpowiadających.

Światu, który spodziewał się i oczekiwał od wyboru potwierdzenia lub zaprzeczenia pewnych politycznych i dyplomatycznych widoków i planów, uczyniono zawód. Zawód dla nas, dla rozproszonych po całym *terrarum orbis* rzesz katolickich, szczęśliwy i błogosławiony. Bo chociaż upłynął miesiąc i lata, nim Pius X. zdoła rozejrzeć się w oddanych Jego władarstwu olbrzymich dzierzawach, to przecież odrazu, już dzisiaj można wypowiedzieć tę pewności niemal równą nadzieję, że ów *regum et principum pater, orbis rector*, rządcą świata i potęgi niewidomej widomy pełnomocnik, będzie swoją ojcowską władzę i opiekę sprawował sprawiedliwie. A to wystarczy dla katolików i dla Polaków.

Wtedy bowiem drogąskazem papieskich rządów stanie się nie różna kolej polityki państw, ale jednolity, wszechświatowy, wszechludzki, a zarazem nadludzki program chrześcijaństwa, wtedy działalność Stolicy Piotrowej, krzywiona i poniżana nazwą polityki papieskiej, będzie wypełnieniem największej, od zwyczajnych zadań ludzkich najodleglejszej, dla ludzi najbardziej błogiej misji, którą spełniać ma rzymski Papież jako Namiestnik Chrystusa. Polega zaś ta misja na koleniu i czynieniu dobrze, na oświeclaniu burz, nawałnic i zaćmieniu widnokreśli ludzkiego

śladkiem, stałem i łagodnym światłem niezachodzącej i niezawodzącej tęczy.

W tem powołaniu wspaniałem, w tej drodze błogiej, trudnej i ze śmiertelnych dróg najpiękniejszej pójdą za Jego Świątobliwością Papieżem Piusem X. wszystkie wierzące umysły i serca polskie.

\* \* \*

W uzupełnieniu wczorajszej relacji podajemy o nowym Namiestniku Chrystusowym następujące szczegóły:

Wyświęcony na kapłana 18 września 1858 r., był duszpasterzem najpierw w Tomolo, później w Salzano. W r. 1875 został kanclerzem kurii biskupiej i ojcem duchownym wielkiego seminarium; potem egzaminatorem prosynodalnym, sędzią sądu kościelnego, a nakoniec, gdy stolica biskupia w Treviso zawakowała, wybrano go wikaryuszem kapitulnym. Dnia 10 listopada 1884 r. zasiadł na stolicy biskupiej w Mantui. Gdy w kilka lat potem został opróżniony patriarchy weneckiej, sprawa nominacji nowego patriarchy, na którego był upatrzony biskup Sarto, stała się przedmiotem długiego sporu pomiędzy Stolicą św. a rządem włoskim. Szło mianowicie o to, iż rząd włoski rościł sobie pretensje do dawnych przywilejów, udzielonych przez Papieża Rzeczypospolitej weneckiej, a w szczególności do przywileju mianowania patriarchy. Mimo to jednak wykazano, że patriarchy weneckiej jest tylko dalszym ciągiem dawnego patriarchy akwilejskiego i że prawo, nadane przez Papieża za czasów patriarchy św. Wawrzyńca Giustiniani, jest tylko przywilejem z łaski (*privilegium gratiosum*), danem Rzeczypospolitej weneckiej, który to jednakowoż przywilej nie może być przeniesionym na kogo innego.

Rząd włoski przez dłuższy czas odmawiał udzielenia *exequatur*, ale później zgodził się na żądanie Watykanu, w skutek tego dnia 15 czerwca 1893 r. został mianowany patriarchą weneckim, ks. biskup Sarto, który

trzy dni przedtem, na konsystorzu dnia 12 czerwca 1893 był kreowany kardynałem-kapłanem.

Kardynał Sarto należał do czterech z kongregacyi papieskich, z których każda — jak wiadomo — jest rodzajem ministerstwa w zarządzie Kościoła. Kongregacyami temi są: 1. Kongregacya biskupów i zakonników, *Congregatio episcoporum et regularium* (do jej agendy należą wszystkie sprawy nie przekazane innym Kongregacyom, łatwo więc poznać, że jest ona nader obszerna i dlatego nazywają ją *universalis*). 2. Kongregacya obrzędów, *Congregatio rituum*. 3. Kongregacya odpustów i relikwii, *Congregatio indulgentiarum et reliquiarum*. 4. Kongregacya studentów, *Congregatio studii* (rodzaj ministerstwa oświaty).

Kardynał Sarto odznaczał się ogromną gorliwością w zarządzie diecezji. Był tym roztropnym i energicznym reformatorem, który usunął usunąć niejedno nadużycie, jakie się wkraśli do kościołów jemu podległych. Dzięki niemu zakwitnął na nowo w Wenecyi śpiew Gregoryjański, a proboszczowie otrzymywali często wskazówki w sprawie dokładnego zachowywania przepisów liturgicznych.

Kardynał Sarto jest wzrostu średniego, włosy ma mocno przyprószone siwizną. Na twarzy maluje się wielka powaga i niczem nie zamącony spokój, pełen łagodności. Takie samo też wrażenie sprawia pontyfikalna jego celebra.

\* \* \*

Nowy Papież przyjął imię Piusa X. Papieża przez dwóch, którzy byli kanonizowani, mianowicie Pius I. i Pius V. i przez Piusa IX., którego rządy tak spotęgowały powszechną miłość narodów do Stolicy Apostolskiej.

Pierwszym Papieżem tego imienia był św. Pius I. z Akwilei, syn Rufina. Rządził od r. 158 do r. 167. Pochowany *juxta corpus beati Petri in Vaticano*. Za pontyfikatu Leona XIII. najnowsze badania historyczne

## AD ASTRA.

DWUGŁOS

PRZEZ

ELIZĘ ORZESZKOWĄ i JULIUSZA ROMSKIEGO.

1.

W PUSZCZY.

(Ciąg dalszy).

Wtem, wyraźnie, jasno, przeciągle, popłynęły zapadającym w noc lasem srebrne brzmienia dzwonu.

Kto i gdzie dzwoni?

Czy w głębi Sarniego Skoku tak głośno rozszczękały się jelenie? Czy na Zamczysku zagrały ogary, których widma towarzyszą tam nocami widmowemu myślistwom królewskim?

Nie: był to kościelny dzwon, lecz nie nad takim kościołem dzwoniącym, który wznosi się na powierzchni ziemi. Rozbrzmiewał od Mogiły, uroczyska, w którym pod ziemią i lasem, ze świątyniami, pałacami, ulicami swemi, całe, żywe, z żywą ludnością, stoi miasto, niegdyś w ziemię zapadłe. Pradawno to było; las niebosiężny nad niem wyrósł, lecz ono żyje i codzień o zmierzchu wysyła nad ziemię głos kościelnego dzwonu, aby oznajmiał ziemi, że żyje.

Wyraźne, jasne, przewlekłe są brzmie-

nia dzwonu, przez które miasto pogrzebane wysyła na świat swoją pieśń tragiczną. Czy skarży się albo o ratunek woła? Czy wysyła poselstwo rozkazów, upomnień i proroców?

Na kwitnących czabracach, z ręką wspartą o gibką szyję łani, kobieta słucha dzwonu, rozlegającego się w leśnej pomroce, a gdy nad uciszonymi wierzchołkami osin złotem okiem wyblyskuje pierwsza gwiazda, wznosi ku niej twarz wśród zmroku białą i usta jej poruszają się szeptem błagań, zwierzeń, czy przyrzeczeń.

Jeszcze przez chwilę, w oddaleniach wielkich, rubinowe iskry zorzy błędzą i migocą, lecz wkrótce gasną. Wdzięczna postać białej łani, w krepie zmroku spowijana, niktąć poczyna i — znika.

Dzwon na uroczysku mogiły rozbrzmiewa coraz ciszej, wolniej, słabiej i — milknie. Nad uciszoną i ciemną puszcza wscho- dzą wysokie gwiazdy i zlotemi oczyma wpatrują się w morze jej nieruchomych, milczących szczytów...

Od Wielkiego Nikaru, brzegiem puszczy, bystro w głębokiem łożysku płynie Lsna, a tam, gdzie Królewski Most zwiesza nad nią kłamrę długą i zgrabną nad rozległymi polami i łąkami, dwór Krasowicki stoi w odwiecznej, ciężkiej, ciemnej gestwinie swych ogrodów. Szmerzącym szlakiem rzeki rozdzielony z puszcza, wydaje się on w dal odrzuconym końcowym akordem wielkiej pieśni.

Gęste sploty powojów owijały filary głębokiego ganku. W pokoju obszernym i niskim lampa płonąca nad stołem spiętrzoną książkami, dziennikami, wężkami kwiatów, niemi jedwabów i smugi obfitego światła wysyłała na ganek przez drzwi wysokie i wąskie, przez wąskie i nisko osadzone okna. Szły stamtąd oddechy samotności, spo-

koju, pracy. Rezeda i róże pachniały. Rozlegały się dźwięki pięknej muzyki fortepianowej. Ktoś w głębi domu umiejętnie i pięknie grał.

Seweryna Zdrojowska siedziała w smudze obfitego światła i pogodnym wzrokiem spoglądała w wielką płataninę roślinną, która od brzegu do brzegu okrywała rozległy dziedziniec.

Z kruży natury napiła się mocznych czarów piękna, przy legendowych brzmieniach dzwonu oko w oko patrzyła na gwiazdy, z chóru leśnych woni wzięła w siebie krople słodyczy miódnej i trochę tego pyłu, którym z głębokich spódów wieją zwiry rodzinne, aż w serce jej, przedtem żalodne i rozteśczone, spłynęła czarna perła szczęścia. Czarna, bo blasków tęczyowych, których-by nie owijały żalobne krepy — nie znała.

Pogodnie, prawie wesoło patrzyła na drobne światła, mrugające wśród gęstej zieleni dziedzinca. Były to okna, oświetlone blaskiem płonącej za nimi ognisk rodzinnych. Przychodziły stamtąd, tłumione oddaleniem, urywki rozmów, wybuchy śmiechów, świątoty głosów dzieciennych. Głosy dobrze jej znane i dusze znane. Splot losów ludzkich, drobnych, pokornych, licznych, którego nieci spoczywały w jej dłońiach.

W głębi wielkiego domu ktoś grał ciągle umiejętnie i pięknie. Seweryna uśmiechnęła się do obrazu młodej artystki, która tam, w wielkim niskim pokoju, opowiadała muzycznymi tonami o duszy swej, zasmuczonej przedwcześnie i ciężko. O czym to biedne, wdzięczne dziecko myśli, gdy z tak głębokim uczuciem wykonywa utwór genialnego mistrza? Czy o porzuconej w stronach dalekich mogile ukochanej matki? Czy o krótkich, a dziwnych dziejach swego zakochanego i zawiedzionego serca.

Zwiedzione sztucznem światłem, opływającym filary ganku, dwa kwiaty powoju rozwinęły kielichy i z osrebrzonej zieleni patrzyły parą szeroko rozwartych, ciemno-mo- drych oczu.

Seweryna uśmiechnęła się do tych oczu, w milczeniu na nią patrzących.

Obejmował ją czar kwiatów, muzyki i gwiazdzistego wieczoru. Rezeda i róże pachniały. Modrzewie, jak czarne kolumny, wzbijały się nad liściastą gestwinę sumaków i akacji, za którą światelka mieszkań ludzkich gasły i głosy ludzkie milkły.

We wnętrzu domu umilkła też muzyka, a w wysokich i wąskich drzwiach ganku ukazała się postać pełna wdzięku. Światło lampy oblewało wysmukłą kibić dziewczęcą i przesrebrało płowe włosy, nie ukazując w pełni rysów twarzy, białej, jak narcyz. Zbliżyła się ku Sewerynie z zamkniętym listem w ręku.

— Od Idalii — rzekła z cicha.

Z rozdartego papieru wypadła twarda kartka, na którą Seweryna nie zdołała rzucić okiem, bo spotrzęgnęła ją Henryka i z miękkich, pieszczołtyliwych ust jej, wydarł się okrzyk. Uczucie przestachu, zdziwienia, radości niespodzianej i przejmującego bólu zabrzmiało w tym okrzyku. Ręce jej, trzymające wizerunek młodego mężczyzny, drżały i nisko nad nim pochylała zarumienione czoło, aż powolnym ruchem osnęła się do kolan towarzyski i, twarz kryjąc w jej sukni, cicho załkała. Płacz wstrząsał szczytami liniami jej pleców, a ręce białe, jak narcyz, rozpaczonym ruchem opasywały złoto włosów.

(Ciąg dalszy nastąpi).

poczyniły ważne odkrycia, odnoszące się do panowania tego Papieża.

Pius II. przedtem Eneasze Piccolomini, słynny humanista, biskup sienieński, wybrany w Watykanie 19 sierpnia 1458 r.; umarł w Ankonie 15 sierpnia 1464 roku. Obecnie spoczywa w Rzymie w kościele św. Jędrzeja della Valle.

Pius III. synowiec poprzedniego, należy do tych Papieżów, których pontyfikat trwał najkrócej, bo obrany w Watykanie 22 września 1503, umarł już 18 października tegoż roku. Obrany Papieżem, był tylko kardynałem-dyakonem, w skutek tego już po wyborze, dnia 30 września otrzymał święcenia kapłańskie, a nazajutrz sakrę biskupią. Spoczywa przy swoim stryju.

Pius IV. pochodził z Medyolanu z rodu Medyceuszów, który dał Kościołowi kilku Papieżów. Obrany w Watykanie 26 grudnia 1559, umarł 9 grudnia 1565. Za pontyfikatu tego Papieża został ukończony w roku 1563 Sobór trydencki. Pius IV. spoczywa w Rzymie w kościele *Santa Maria degli Angeli*.

Św. Pius V. pochodził z Piemontu. Nazywał się przedtem Ghisleri, należał do zakonu Dominikanów. Wybrany w Watykanie 8 stycznia 1566 roku. Umarł tamże 1 maja 1572 r. Imię tego Papieża łączy się ze zwycięstwem pod Lepanto, z przeprowadzeniem dekretów Soboru trydenckiego w sprawie liturgii, z rozszerzeniem czci Matki Bożej, zwłaszcza przez nabożeństwa różańcowe. — W tej ostatniej sprawie żywo go przypominał Leon XIII. Pochowany jest w Bazylice *Santa Maria Maggiore* w Rzymie, w kaplicy Sykstusa IV.

Pius VI., przedtem nazywał się Anioł Braschi. Obrany 15 lutego 1775 w Watykanie, umarł więzieniem, wygnany przez Napoleona I. w Wenecji 29 sierpnia 1799 roku. Pochowany u św. Piotra w Rzymie przed konfesją, ma wspaniałą pomnik dłuta Canovy. Papież ten, jak wiadomo, w czasie swego pontyfikatu jeździł do Wiednia, by nakłonić cesarza Józefa do zaniechania reform w dziedzinie kościelnej.

Pius VII. Barnaba Luigi wybrany został Papieżem nie w Rzymie, ale w Wenecji w dniu 14 marca 1800. Starł się on usilnie o utrzymanie karności kościelnej, a odzyskawszy przy pomocy wojsk austriackich Rzym, przystąpił do uregulowania spraw kościelnego państwa. Przez zawarcie konkordatu z Francją, uzyskał tam pewne uporządkowanie stosunków, choć osobiste jego zetknięcie z Napoleonem nie było dla Kościoła korzystne. Stosunki z Francją zastrzyły się tak dalece, że Francuzi opanowali Rzym, aresztowali Papieża, któremu od roku 1812 przeznaczono na mieszkanie Fontainebleau. Zachowanie się jego ówczesne pełne powagi i godności, budziło podziw świata. Słowa jego: „Bóg zesłał karę“ sprawdzili się szybko. Zanim jeszcze dumny władca znalazł się na św. Helenie, Papież zajął swe miejsce w odzyskanym Rzymie. — Jako władca był powszechnie w państwie uwielbiany. Zmarł w r. 1823.

Pius VIII., przedtem Franciszek Ksawery hr. Castiglione, był następcą Leona XII. i rządził Kościołem od 1829—1830.

Kim był Pius IX. — Giovanni Marja hr. Mastai Ferretti, o tem powszechnie wiadomo. Zdaje się, że przybranie przez nowego Papieża imienia Piusa X. ma być hołdem złożonym trzem ostatnim wymienionym: Pius VII. bowiem wybrany był w Wenecji, Pius VIII. był następcą Leona XII., Pius IX. zaś Wielkim w Kościele!

\* \* \*

(Telegramy).

Rzym, 5 sierpnia. Wczoraj o godz. 10 rano plac św. Piotra był jeszcze zupełnie pusty, tylko pod kolumnadą ustawiły się oddziały wojskowe. Powoli zaczął się plac wypełniać publicznością, która przybyła, by ewentualnie oglądać dym nad kaplicą Sykstyńską. W tem po godzinie 11 rozbiegła się pogłoska o wyborze Papieża. Publiczność przyjęła ją dość sceptycznie. Nagle ujrano w *loggiu* majordomusa, kilku oficerów gwardii papieskiej w pełnej gali i fotografa watykańskiego, jak ustawiał na *loggiu* dwa kinematografy. Komendant policji dzielnic watykańskiej telefonował do komendantów oddziałów, poustawianych na rozmaitych placach, by udali się na plac św. Piotra. O godzinie 11 minut 40 przybyło na plac św. Piotra wojsko i utworzyło 8 szpalerów, zostawiając między nimi dosyć miejsca, aby ruch publiczności mógł się odbywać w porządku. Tymczasem część publiczności obstąpiła portyk Bazyliki, a druga część zajęła schody, by być świadkiem ogłoszenia wyniku wyboru. W istocie niebawem otworzyło się środkowe wielkie okno zewnętrzne *loggiu* Bazyliki i ośmiu służących we frakach rozpostarło na balustradzie wielki dywan z białego pluszu z czerwono-złocistymi fręzjami. Środkowe pole tego dywanu wypełniła herb Piusa IX. Niebawem wyszedł kardynał Machi i ogłosił tradycyjne słowa: „Annuntio vobis gaudium magnum. Habemus Papam, eminentissimum et reverendissimum Dominum cardinalem Josephum Sarto, qui sibi nomen imposuit Pius X.“

Natychmiast wśród publiczności rozpoczęto rozdawać kartki, wzywające do iluminacji wieczorem. Dzienniki zaraz wydały nadzwyczajne wydania z życiorysem i portretem nowego Papieża.

Rzym, 5 sierpnia. Po weryfikacji skrutynium i stwierdzeniu zupełnie formalnego wyboru nowego Papieża, zarządził dziekan świętego Kolegium dalsze przepisane ceremonie. Najstarszy z trzech dziekanów-kardynałów przystąpił do elekta i zapytał go.

*Acceptas ne electionem in summum pontificem? (Czy przyjmujesz wybór na najwyższego kapłana?)*

Na to odpowiedział Sarto, że niegodzien jest tak wielkiego zaszczytu, lecz ufa Bogu, który przychylił mu głosy Kolegium świętego.

Kardynał-diekan zapytał go następnie: *Quo modo vis vocari. (Jakie przyjmujesz imię?)*

Sarto odpowiedział: Pius X.

W tej chwili wszystkie baldachimy nad tronami kardynalskimi spuszczone, a pozostał tylko baldachim nad fotelem Papieża.

Następnie wszyscy obecni kardynałowie ukłękli przed nowym Papieżem, który po raz pierwszy udzielił im papieskiego błogosławieństwa. Poczem w asystencji dwóch kardynałów, sekretarza konklawe i konklawistów udał się Papież Pius X. do małej zakrysty kaplicy Sykstyńskiej, by tam przywdziać szaty papieskie. Powróciwszy do kaplicy udał się na ustawioną przed ołtarzem sedla gestatoria i przyjął pierwszy hołd, jako znak posłuszeństwa Kolegium świętego. Każdy z kardynałów klękał przed nim i całował go w rękę, poczem wstawał i całował go w oba policzki. Papież go ścisnął i dawał pocałunek pokoju. Z kolei wszyscy konklawieci dopuszczeni zostali do ucałowania stóp Papieża. Po tej ceremonii Ojciec św. wśród frenetycznych oklasków wszystkich znajdujących się w konklawe, udał się do swoich komnat na odpoczynek.

Rzym, 5 sierpnia. Po udzieleniu z *loggiu* błogosławieństwa udał się Papież w towarzystwie kardynałów Satolli i Vannutelli oraz msgr. Riggi do chorego kardynała Herrery.

Rzym, 5 sierpnia. W obecności marszałka i gubernatora konklawe jakoteż prałatów, którzy czuwali nad konklawem otwarto o godzinie 4 minut 30 po południu główną bramę konklawe; następnie wszedł marszałek do sali książęcej, gdzie Papież oczekiwał go w otoczeniu Kolegium św. Marszałek ukłękł przed Ojcem św. i ucałował jego stopy, poczem Ojciec św. udał się do kaplicy Sykstyńskiej, gdzie przywdział szaty pontyfikalne i złotą mitrę, a następnie usadzony na tronie przed ołtarzem przyjął drugą obedyencyę św. Kolegium, podczas gdy śpiewacy papiescy zaintonowali *Ecce sacerdos magnus*. Następnie udzielił Papież obecnym błogosławieństwa, złożył szaty pontyfikalne i przyjmował dygnitarzy dworu papieskiego. Wieczorem udał się do swoich prowizorycznych apartamentów, gdzie pozostanie, aż do usunięcia pieczęci z pokoi Leona XIII.

We wszystkich kościołach uderzono w dzwony. Kardynałowie opuścili po większej części Watykan, spiesząc do swoich prywatnych pomieszczeń.

Rzym, 5 sierpnia. Według obiegającej pogłoski kardynał Sarto otrzymał 50 głosów. *Tribuna* dowiaduje się, że przy pierwszym głosowaniu Rampolla otrzymał 24 gł., Vannutelli 15, inne głosy były rozstrzelone pomiędzy kardynałów di Pietro, Gotti i Oreglia. Kardynał Sarto w tem głosowaniu nie otrzymał żadnego głosu. — W poniedziałek Sarto otrzymał 31 głosów, a także di Pietro znaczną liczbę. Wczoraj oznajmiono, że di Pietro ze względu na stan swego zdrowia wyboru by nie przyjął. Wczoraj przed południem dwie trzecie głosów otrzymał kardynał Sarto.

Rzym, 5 sierpnia. *Giornale d'Italia* donosi rzekomo z wiarygodnego źródła, że przy pierwszym głosowaniu otrzymał Rampolla 24 gł., Gotti 17, Sarto 5, Serafin Vannutelli 4, Capeceletro i di Pietro po 3, Oreglia 2, a po jednym Segna, Agliardi, Portanoue i Satolli.

W sobotę wieczorem otrzymali: Ram-

polla 29, Gotti mniej, niż pierwszym razem, Sarto znowu 5.

W poniedziałek przed południem Sarto 27, Rampolla 24. Wieczorem Sarto 35, resztę Rampolla, Gotti i inni. Przy ostatnim głosowaniu Sarto otrzymał 50, Rampolla 10, Gotti 2. — W żadnym głosowaniu nie było akcesu.

Rzym, 5 sierpnia. Donoszą tu, że gdy kardynał Sarto dowiedział się o swej kandydaturze, prosił dwukrotnie kardynałów, aby go nie wybrano i dopiero po długich prośbach zgodził się na swą kandydaturę. Gdy zawiadomił go kardynał Oreglia o wyborze, był w pierwszej chwili bardzo zdumiony, a przy pierwszej adoracji płakał.

Rzym, 5 sierpnia. Proboszcz Stratińskich, przyjaciel nowego Papieża, który towarzyszył mu do konklawe, podaje następujące szczegóły o rodzinie Piusa X. — Ojciec Papieża był woźnym magistratu, matka umarła przed 10 laty, brat służył przy kabinierach włoskich, a obecnie żyje w Mantui, gdzie trudni się handlem wina. Papież ma cztery siostry, dwie mieszkały przy nim w Wenecji, trzecia mieszka w Salsano, gdzie Sarto poprzednio był proboszczem, a czwarta jest zamężna w Natalu.

Rzym, 5 sierpnia. Nowy Papież ma sławę nadzwyczaj stałego. Wybór jego odpowiada tendencji, ażeby nowy Papież wzmoenił karność wśród duchowieństwa.

Wczoraj w dzielnic Leona i w innych dzielnicach wiele domów było iluminowanych.

Rzym, 5 sierpnia. Dzienniki tutejsze wyrażają przekonanie, że stosunek między państwem a Kościołem przez wybór kardynała Sarta Papieżem nie dozna żadnej zmiany.

*Tribuna* pisząc o stosunku nowego Papieża do władz włoskich w ostatnich czasach, przypomina, iż z okazji położenia kamienia węgielnego pod nową dzwonnicyę św. Marka, kardynał Sarto w obecności hrabiego Turynu, oraz włoskiego i francuskiego ministra wojny wygłosił wspaniałą mowę.

*Giornale d'Italia* pisze, że kiedy król Wiktor Emanuel w ubiegłym miesiącu przybył do Wenecji, udał się Sarto do pałacu królewskiego, aby oficjalnie złożyć mu wizytę. Król rozkazał, aby kardynała wpuszczono przed wszystkimi innymi dygnitarzami. Ponieważ jednakże Sarto przybył do pałacu, gdy już prefekt był u króla, zaczekał w przedpokoju, rozmawiając z obecnymi tam generałami i dygnitarzami. Podczas audyencyi rozmawiał król z kardynałem bardzo serdecznie i odprowadził go aż do drzwi wchodowych. Straż wojskowa oddała kardynałowi honory wojskowe.

Rzym, 5 sierpnia. Mianowanie biskupa Sarty w swoim czasie patriarchy weneckiego wywołało długą walkę o to, czy patriarchy wenecki stoi pod patronatem króla czy nie. Kardynał Sarto w swej prowincji kościelnej rozwinął nader żywą działalność. Pod jego auspicjami przyszło do skutku zjednoczenie partii miejskiej i prowincjonalnej w Wenecji. Zjednoczenie to uzyskało przewagę w radzie miejskiej i prowincjonalnej. Także przy ostatnich wyborach w roku ze-

3)

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

### SEKWANA.

(Z francuskiego).

(Dokończenie).

Mówiąc, wykonywał szerokie gesta, dziwne jakieś... ludzie spotykający nas na wybrzeżu obracali się i przypatrywali.

— Jak mi przyjemnie spotkać się z panem, no! pan nie uwierzył! — mówił dalej. — Zachowałem miłe wspomnienie z naszej przechadzki do Bercy, pamięta pan? Od tej pory wiele miałem zmartwień... Próbowałem każdego rzemiosła, nawet kontrolora statków — omnibusów. Tylko, że to nigdy długo nie trwało... jestem nadto roztargniony. Razu jednego ofiarowano mi miejsce nauczyciela domowego za granicą. Ale on a nie płynie tamtędy, a pan wie!...

Zapewne, że wiedziałem! Gdyby mi się był nawet nie przyznał, że urzeczenie trwa zawsze, byłbym to poznał po obłąkanym wyrazie jego oczu.

Nie zastanawiając się, jak dziwną jest jego mowa, ciągnął dalej po chwili:

— Widzi pan, żebym choć posiadał czyste i porządne ubranie! Ale ile razy wchodziłem do przedpokoju jakiejś redakey, widziałem, że służba z pewnym niepokojem mi się przypatrywała, a młodzi ludzie postroje, którzy czekali tak samo jak ja, instynktownie kładli ręce na łańcuszkach od ze-

garków. Uspokajali się dopiero, gdy odszedłem. Osiły! a przecież przynosiłem im coś takiego, co było dobre...

I natychmiast, bez żadnej przerwy, zaczął mi deklamować wiersze. Kochankowie opiewają wdzięki swoich wybranych: On spiewał o Sekwanie. Ach! co za oryginalne poemata! jak pełne natchnienia! Wszystkie krajobrazy rzeki, wszystkie zakątki Paryża, które opisuje, odzwierciedlają się z przelotną ścisłością. Najprzód zielone przedmieścia, na których wiosna uśmiecha się w rozkwicie zasiewów... Pomiedzy warzywnymi ogrodami z obu stron drogi, słońce zapala się pod każdym kłosem nakrywającym melony; od jednego kłospotu do drugiego przelatują rozhowy swobodnych wróbeli urywanym świergotem. W okolo tych ogródków miłość kryje się w gestych gajach pełnych ptactwa, w szynkowniach blisko rzeki, z których unosi się woń mieszana frytury, liści, kwiatów i potu ludzkiego... Dalej, inna dekoracja: jesteśmy w Cité, w sercu Paryża: surowe linie gmachów odzwierciedlają się w wodach rzeki przyémionej wzrokiem wieszczą; Lucor, Pałac sprawiedliwości, wieżyczka Sainte-Chapelle i wieże Notre-Dame, a na każdej z tych wież krągle okienka jak oczy, zdają się spozierać w stronę zachodu słońca... Wśród tych i podobnych dekoracji poeta wysnuwał dramata dziwaczne, bolesne lub komizne, rozrzucając lub pospolite, mieszając gorycz z ironią. Był naprzykład poemat wioślarzy z Sekwany i poemat galerników, wiozących drzewo na tratwach, płynących z biegiem wody. Pałac fajkę, nie mówiąc z nikim przez dzień cały, ludzie ci patrzają, jak uciekają przed nimi bezustannie brzegi ziemi, ciągle inne; jak widoki się zmieniają, przedstawiając kolejne miasta lub wsie. Wieczorem, wieczerają w kabinie: tratwa z ładunkiem drzewa ciągle płynie, a tratwa pachnie

smołą i wodą. To znowu legenda o tym, który na wędkę ryby łowi: dusza jego zwolna przechodzi w ramię, idzie po precie, po sznurku, aż nakoniec do pływającego na wodzie korka, aż do przynęty, którą ryba potyka... Dalej, piosenka włoczągów wybrzeża, których rzeka żywi tem, co na brzeg wyrzuci i którzy podczas nocy letnich za dwa susy sypiją pod arkadami mostów...

Kołysani rytmem wierszów zeszlany zwolna brzegiem Sekwany, aż do Esplanady inwalidów. Jakób widział, że jestem pod ukiem jego poezji. Nagle, zatrzymał się: płomień błysnął w dużych i pięknych jego oczach; porwał mnie za rękę. Głos jego stał się nadzwyczaj łagodny; nie wyglądał już wcale na waryata, gdy mi rzekł:

— Dziękuję panu. Jesteś pan jedyną osobą, której zawiądzam kilka chwil szczęścia, z wyjątkiem ojca Génie i jej. Opuszczę pana. Wszyscy na nas patrzą, a ja doprawdy nadto biednie jestem ubrany. Ale jeżeli pan chce zrobić mi przyjemność, wielką przyjemność, niech pan jutro przyjdzie zobaczyć się ze mną w tem samym miejscu, gdzieśmy się dzisiaj spotkali; zechce pan? Będę pana potrzebował o tej samej godzinie.

Niepodobna mi było namówić go do wybrania innego, mniej ponurego miejsca na nasze spotkanie. Upierał się przy swoim, a nareszcie, odchodząc szybko, powtórzył:

— Jeżeli pan chce mi zrobić przyjemność, proszę przyjść.

\* \* \*

W dziesięć minut po rozłączeniu się z Jakóbem, bardzo szczęśliwym zbiegiem okoliczności, zdarzyło mi się spotkać jednego z naszych najmlodszych senatorów, którego powołanie polityczne nie oszołomiło do tego stopnia, żeby się wyrzekł dawnych swoich, szkolnych kolegów. Miałem umysł nadto

przepełniony słyszaniami tylko co poezjami i nie umiałem w tej chwili mówić o czem innym. Historia biednego wierszoklety zdawała się interesować mego znajomego, który mi rzekł:

— Mój sekretarz, dwudziestodwuletni chłopak, opuścił mnie dziś rano. Przyprowadź mi twego maniaka. Perspektywa posiadania takiego sekretarza wcale mnie nie przestrasza. A zresztą, ten przynajmniej nie będzie biegał za kobietami i chyba nie kobieta, ale Sekwana mi go zabierze.

Był to byt zapewniony dla biednego Jakóba. Myśl o tej dobrej wiadomości, którą miałem mu zanieść, radością mnie przejmowała, aż do chwili, gdy wszedłem na most Notre Dame, jak mu to wczoraj przyrzekłem. Zbliżając się do Morgi zobaczyłem zbiegowisko ludzi. Tłoczono się w okolo trupa, którego w tej chwili wyciągnięto z Sekwany.

Serce mi się ścisnęło. Przyszło mi nagle przecucie, czemu Jakób wymagał, żeby w tem strasznym miejscu czekał na niego.

Z niejakim trudem zdołałem przebić się przez tłum. Słyszałem, jak mówiono w okolo:

— Niema dwudziestu minut jak się rzucił... W dzień jasny, czy to kto widział!... Czekal na taką chwilę, kiedy nikt nie przechodził... Jakaś mała dziewczynka pierwsza zobaczyła. Krzyczała wprawdzie, ale już było za późno...

Energicznym wysiłkiem wysunąłem się naprzód, ku pierwszemu rzędowi ciekawych. Złożony na noszach używanych do przenoszenia worków z cementem, ociekający wodą, we wczorajszych swoich sukniach, z tym samym smutnym wyrazem w fałdach ust i oczu, leżał Jakób Génie...

Sekwana odebrała swoje dziecko.

szłym zjednoczenie to odniosło zwycięstwo, poczem urządzono owacę patryarsze. Sarto odjeżdżając do Rzymu był również przedmiotem żywej owaicy ze strony ludności. Podobno wówczas oświadczył, że nie spodziewa się, by go wybrano Papieżem. Przed kilku laty z okazji pobytu króla Humberta i królowej Małgorzaty w Wenecji złożył on królestwu ceremonialną wizytę. W zeszłym roku był przyjęty przez króla Wiktora Emanuela i jego małżonkę.

**Wenecya**, 5 sierpnia. Wiadomość o wyborze lubianego tu powszechnie patryarchy Sarto Papieżem, przyjęto w całym mieście z ogromną radością. Dzienniki wydały nadzwyczajne wydania z portretem i życiorysem Ojca św., a w sklepach powywieszano portrety. We wszystkich kościołach uderzono w dzwony.

## Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

(Dokończenie).

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Cyryla Romacha w Saraniecach; Józefa Cieszanowskiego w Przegini duchownej; Ignacego Koseckiego w Zborowicach; Apolinarego Staszewskiego na przedmieściu „Powodowa” w Samborze; Bazylego Pieyka w Cisowie; Piotra Mroczkowskiego w Kosowie; Grzegorza Flakiewicza w Butynach; Walentego Kaplita w Rzochowie.

Nauczycielami i nauczycielkami szkół 2-klasowych: Zofię Erbanównę w Trzcinicy; Ludmilę Rożańską w Hryniewie; Jadwigę Kosecką w Zborowicach; Antoninę Migalską w Brzyszcach; Stanisławę Siatecką w Rodatyczach; Łucję Rapacką w Gołogórach; Malwinę Hummlównę w Chechłach; Alfreda Sliwę w Brzeżanach; Helenę Męcinią w Sokoli; Stanisławę Manasterską w Borowie; Karolinę Kiebasównę w Brzyskach; Helenę Forystkównę w Rajczy; Olgę Gocką w Ostrowie; Helenę Grzegorzakównę w Kramarzówce; Zofię Klisowską w Woli wysokiej; Klementynę Kabarowską w Kontach.

Nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Janinę Wierzbicką w Łukowcu; Paniinę Radecką w Baranowie; Karolinę Köhlerównę w Bukawinie; Kazimierza Nowotarckiego w Koniuchach; Annę Lewicką w Rohaczynie wsi; Jadwigę Domaradzką w Hucisku; Anielę Symównę w Krzywem; Władysława Bereznińskiego w Nahujowicach; Julię Kuczerównę w Sznarowie; Maryę Ledwinównę w Kabarowcach; Katarzynę Stachurską w Rabczycach; Jana Tabaczkę w Lisich-jamach; Paulinę Hanczycównę w Korosciatynie; Maryę Tworowską w Wołkowcach; Adama Wilbura w Pogórskiej Woli; Maryę Ujejską w Zagórzcu; Józefę Ziółkiewiczównę w Fitkowie; Ludwikę Kwapińską w Starem Bystem L.; Angustyną Połomskiego w Leśnicy; Klementynę Müllerównę w Morszyńcu; Stefana Krechowickiego w Podbereżu; Włodzimierza Maciecha w Łuce; Maryę Zalewską w Jasionowcach; Helenę Hunczakównę w Rozborzu okrągłym; Emilię Kaleczyńską w Łętowie; Michała Jachimowicza w Zawadce rymanowskiej; Paulinę Szmaj-

kowską w Pietniczanach; Piotra Skarucha w Gwoździanach; Eleonorę Borkowską, na przysiółku „Prusina” w Kamieniu.

C. k. Rada szkolna krajowa przeniosła: Maryę Łuczynską nauczycielkę 4-kl. szkoły w Jezupolu na równorzędną posadę do 4-kl. szkoły im. św. Józefa w Knibininie wsi; Józefa Brzozowskiego nauczyciela kierującego 2-kl. szkołą w Brynicach zagórnych na równorzędną posadę do szkoły w Hnilicach; Mieczysława Kownackiego nauczyciela kierującego 2-kl. szkoły w Kosociach na równorzędną posadę do 2-kl. szkoły w Swoszwicach; Wacława Berezowskiego nauczyciela kierującego 2-kl. szkoły w Łówczycach na posadę nauczyciela 1-kl. szkoły na przedmieściu „Adamówka” w Brzeżanach; Bronisława Kulinińskiego nauczyciela kierującego 2 kl szkoły w Załukwi na równorzędną posadę do szkoły w Krechowcach; Maryę Bączalską nauczycielkę 2-kl. szkoły w Kłaju na równorzędną posadę do 2-kl. szkoły w Lipnicy górnej; Włodzimierza Kalinowicza nauczyciela w Łaskach dolnych na posadę nauczyciela 1-kl. szkoły w Podniestrzanach; Władysława Południńskiego nauczyciela 1-kl. szkoły w Manastereczanach na równorzędną posadę do szkoły w Biłohorszczu; Wandę Lelkównę nauczycielkę 1-kl. szkoły w Chabówce na równorzędną posadę do szkoły w Rokicinach a Maryę Łuczynską nauczycielkę w Rokicinach do Chabówki; Anielę Swistacką nauczycielkę 1-kl. szkoły w Czyskach na równorzędną posadę do szkoły w Bukowej; Maryę Batożankę nauczycielkę 1-kl. szkoły w Ciścu na równorzędną posadę do szkoły w Słotwinie; Stanisławę Niedźwiecką nauczycielkę 1-kl. szkoły w Serdycy na równorzędną posadę do szkoły w Chłopczykach; Zofię Smolarską nauczycielkę 1-kl. szkoły w Ortynicach na równorzędną posadę do szkoły w Zworze.

C. k. Rada szkolna krajowa przeniosła w stan spoczynku: Wandę Miarkowską nauczycielkę szkoły żeńskiej w Mościiskach; Ignacego Radomirskiego nauczyciela kierującego w Inwałdzie; Jana Bieleckiego nauczyciela kierującego w Byczynie; Wacławę Buzaniewiczównę nauczycielkę w Medyce; Stefana Zaleskiego nauczyciela w Trościacu; Bazylego Dzikowskiego nauczyciela w Harbuzowie; Andrzeja Sikorę nauczyciela w Olejowie; Franciszka Łastowieckiego nauczyciela w Liszni; Hilarego Ochnicza nauczyciela w Brzegach; Maryę Kampratową nauczycielkę w Brzeziu; Jana Olchowego nauczyciela w Stryhańcach; Jana Wołańskiego nauczyciela w Bratyszowie.

C. k. Rada szkolna krajowa udzieliła bezprocentowych pożyczek na budowę szkół gminie Nowosielicy w okręgu dolnińskim i gminie Petlikowce nowe w okręgu buczackim po 2000 koron, a gminie Krzemienicy w okręgu mieleckim 3000 koron.

Pan Minister wyznał i oświaty restryktem z dnia 27 czerwca 1903 nadał prywatnej 3-klasowej szkole wzdziadowej żeńskiej utrzymywanej przez Zgromadzenie S. S. Urzulańców w Kołomyi, prawo publiczności w myśl §. 72 państwowej ustawy z dnia 14 maja 1869 nr. 62 Dz. p. p. począwszy od roku szkolnego 1902/3 z tem ograniczeniem, że szkoła ta uprawniona jest do wydawania świadectw mających ważność publiczną tylko własnym uczeniom a nie prywatystkom.

## Jak zważono ziemię, księżyc, słońce i gwiazdy.

(Ciąg dalszy).

Wszystko cośmy opowiedzieli wyżej, służy do objaśnienia ruchu księżycy około ziemi. Od siły przyciągania księżycy pada ku ziemi, lecz ponieważ w tymże czasie ma i ruch postępowy, który otrzymał przy swoim utworzeniu, więc pod wpływem tych dwóch sił, księżyc jest zmuszony krążyć około ziemi jak kula armatnia, którą wzięliśmy za przykład.

Na ileż księżyc pada ku ziemi w jedną sekundę czasu, to jest na ile się skrzywia jego ruch z prostej linii, po której on by leciał w przestrzeni, gdyby zupełnie nie było siły przyciągania?

Ciało spuszczone z wysokości 4.96 metra nad powierzchnią ziemi, to jest w oddaleniu 6371 kilometrów od jej środka, spada na ziemię w jedną sekundę. Oddalenie księżycy od ziemi równa się 60 $\frac{1}{4}$  ziemskim promieniom. Ponieważ wiadomo, że siła ciężkości zmniejsza się w stosunku odwrotnym do kwadratu oddalenia, to jasno, że w oddaleniu równym 60 $\frac{1}{4}$  promieniom siła przyciągania będzie 60 $\frac{1}{4}$  × 60 $\frac{1}{4}$  to jest zwyż 3600 razy mniejsza jak na powierzchni ziemi, a zatem będzie się równać 1.16 milimetrów. Liczba ta wskazuje na ile księżyc pada ku ziemi w sekundę czasu.

Nie możeby sobie odmówić przyjemności zrobienia małej uwagi dla czytelników, coby się mogło stać z ziemią, gdyby jakakolwiek siła wstrzymała księżyc w jego ruchu postępowym i zmusiła go iść tylko w kierunku ciężkości? Łatwo obliczyć można, że księżyc pod wpływem jednej siły przyciągania, przebiegłby padając na ziemię w pierwszej sekundzie 1.16 milimetra; przedkość ta z każdą następną sekundą rosłaby tak, że w końcu 8830 sekundy, to jest w dwie i pół godziny, księżyc doleciałby do ziemi z prędkością 11 mil na sekundę (to jest zwyż 80 kilometrów). Podobne uderzenie prawdopodobnie rozbiłoby ziemię, lub wzbudziło na niej takie gorąco, któreby zniszczyło wszystko co żyje na niej.

Znając oddalenie ziemi od księżycy i znając wielkość widomego poprzecznika tego ostatniego, wyrażonego w stopniach kąta, utworzonego liniami, skierowanemi ze środka ziemi na brzegi księżycy, wielkość, która wynosi 31 minut i 8 sekund, łatwo już obliczyć wielkość prawdziwą satelity naszego, przez porównanie średnicy księżycy ze średnicą ziemi widzianą z księżycy i wynoszącą 1 stopień i 44 minuty, bo średnice tych kul są w tej samej proporcji. Wykonawszy ściśle rachunek znajdziemy, że średnica księżycy ma się do średnicy ziemi w stosunku 273 do 1000, jest to cokolwiek więcej niż czwarta część średnicy ziemi, która ma 12.732 kilometrów. Średnica księżycy wynosi zatem 3484 kilometrów, to jest, księżyc 49 razy jest mniejszy od ziemi; a ponieważ siła przyciągania jest proporcjonalna do mas, więc siła przyciągania, to jest ciężkość na księżycu powinna być o 49 razy mniejszą aniżeli na ziemi.

C. k. Rada szkolna krajowa orzeczeniem z dnia 29 lipca 1903 wcieliła gminę Woźniczki w okręgu tarnowskim do zakresu szkolnego w Pleśnej.

C. k. Rada szkolna krajowa wyłączyła orzeczeniem z dnia 29 lipca b. r. gminy Zakościelice i Rządkiwice w okręgu mościiskim z zakresu szkolnego w Mościiskach i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Zakościelcu dla Zakościelice i Rządkiwice.

C. k. Rada szkolna krajowa zorganizowała orzeczeniami z dnia 29 lipca b. r. jednoklasowe szkoły ludowe: w Zasadnem w okręgu limanowskim, w Ochodzy w okręgu podgórskim, w Jelny w okręgu łanuckim, w Kłęczanach w okręgu gorlickim, w Kawcu w okręgu wielickim, w Porzezu janowskim w okręgu gródeckim, w Oleśnicy w okręgu dąbrowskim, w Radwanie w okręgu dąbrowskim.

C. k. Rada szkolna krajowa przekształciła orzeczeniami z dnia 29 lipca 1903: 5-klasową szkołę męską i 5-klasową szkołę żeńską w Haliczu w okręgu stanisławowskim na 6-klasowe; 5-klasową szkołę mieszana w Borszczowie na 5-klasową szkołę męską i 5-klasową szkołę żeńską; 3-klasową szkołę w Czerniawie w okręgu mościiskim na 4-klasową; 3-klasową szkołę w Rybnej w okręgu krakowskim zamiejskim na 4-klasową; 2-klasową szkołę na obszarze dworskim w Demni wyżnej ad Skole w okręgu stryjskim na 4-klasową.

Jednoklasowe szkoły ludowe na 2-klasowe: w Kutkowcach w okręgu tarnopolskim, w Wielkopolu w okręgu gródeckim, w Lipinkach w okręgu gorlickim, w Staromieściu w okręgu rzeszowskim, w Dereniówce w okręgu trembowelskim, w Sorocku w okręgu skałackim.

C. k. Rada szkolna krajowa ustanowiła posadę nauczyciela religii rzym. kat. w 6-klasowej szkole męskiej w Gorlicach z obowiązkiem udzielania nauki religii i w innych szkołach do rzym. kat. parafii w Gorlicach należących.

C. k. Rada szkolna krajowa przyjęła do zatwierdzającej wiadomości uchwałę Rady szkolnej miejscowej w Rzeszowie, którą nadano 4-klasowej szkole męskiej w Rzeszowie na przedmieściu „Buska Wieś” nazwę „imienia Stanisława Konarskiego” a 4-klasowej szkole żeńskiej na tem samem przedmieściu nazwę „imienia Klementyny z Tańskich Hoffmanowej”.

## Węg. parlament. komisya śledcza.

(Telegram).

Budapeszt, 5 sierpnia. Na wczorajszym posiedzeniu komisji śledczej przesłuchano hr. Juliusza Andrassyego. Potwierdził on słowa prezesa gabinetu hr. Khuena, a na zapytanie oświadczył, że hr. Szapary prosił hr. Khuena, by wszystko uczynił, co może, celem schwywania Dyenesa. Na zapytanie Polonyiego, dlaczego hr. Khuen natychmiast nie zawiadomił o całym zajściu Izby na publicznem posiedzeniu i nie zapewnił, że nie ma wspólnego z całym tem matactwem, odpowiedział hr. Andrassy, że prezes gabinetu

dowiedział się o całej sprawie od hr. Szaparyego podczas nocnego posiedzenia we środę, musiałby być więc zwołać nowe posiedzenie Izby, zwłaszcza, że opozycja była nieobecna.

Pos. Mandel postawił wniosek, aby wydano dla Dyenesa list żelazny. Decyzję odroczone.

Szef policyi Selley zeznał, że nie wystawiał wcale pasportów ani dla Dyenesa, ani na żadne inne nazwisko. Hr. Szapary wezwał go do siebie i opowiedział mu całą sprawę, poczem świadek wręczył hr. Khuenowi prośbę Szaparyego o dymisyę. Wiadomość, jakoby jakaś wysoka osobistość interweniowała przy odjeździe Dyenesa, jest fałszywą.

Redaktor Paweł Sandor zeznał głównie co do posła Pappa i jego zabiegów około uzyskania poparcia dla urzędzenia uroczystości kosztuwskiej. Replikę Pappa odroczone.

Na popołudniowym posiedzeniu komisji śledczej przesłuchano Rittera, dyrektora dóbr Szapary'ego. Zeznał on, że gdy Szapary zażądał od niego pieniędzy, dał mu swoje książeczki Kasy oszczędności na 13.000 kor.; następnego dnia otrzymał je napowrót nie naruszone. Nie wiedział na co pieniądze te miały być użyte, o całej sprawie nie wiedział i nie był w nią wcale wmiieszany. Nigdy nie widział ani Dyenesa ani Singera. Na szereg pytań Polonyiego odpowiedział: „nie wiem”, lub „nie przypominam sobie”. W sprawie rachunków Szaparyego odmówił wyjaśnień.

\* \* \*

Z Budapesztu piszą:

Wszystkie dzienniki omawiają zeznania, jakie złożył d. 3 b. m. przed komisją parlamentarną śledczą prezydent ministrów hr. Khuen i wyciągają wnioski, że z zeznań tych wynika, iż hr. Khuen o całej aferze nie wiedział.

Pester Lloyd pisze: Osią oświadczenia hr. Khuena jest to, że z różnych stron podsuwano hr. Khuenowi rozmaite projekta, celem zwalczania obstrukcji. Wysłuchał on tych wszystkich projektów, jednakże w praktyce ich nie zastosował. O całej akcji hr. Szaparyego wogóle nie wiedział; jest więc jasnym, że ani bezpośrednio, ani pośrednio nie miał z nią wspólnego.

## Ze Szląska pruskiego.

(Wydalenie polskich robotników. — Założenie polskiego Towarzystwa politycznego).

Urzędowy dziennik regencji opolskiej ogłasza w numerze z d. 31 z. m. długą listę robotników polskich z Galicyi, których wydano z granic państwa niemieckiego w czasie od 1 stycznia do 31 marca b. r. Wydano ich jako „natrętnych cudzoziemców”, pozbawionych pracy i zarobku. I istotnie pracy znaleźć nie mogą, bo władze policyjne wierają nacisk na pracodawców, aby albo robotników polskich z Galicyi nie przyjmowali, albo już przyjętych oddalali.

Oprócz robotników polskich z Galicyi wydano także kilku innych narodowości słowiańskiej, pochodzących z Austrii.

Wiadomo nam teraz, że ziemia w oddaleniu 384 tys. kilometrów przyciąga księżyc z prędkością 1.16 milimetra na sekundę, ciało więc, które na tej odległości przyciągałoby 2, 3, 4 lub mocniej, naturalnie miałoby i masę 2, 3, 4 razy większą aniżeli ziemia. Na tem prawie jest oparte wyrachowanie masy słońca.

Ziemia, wskutek przyciągania słońca i własnego ruchu w przestrzeni, który otrzymała przy tworzeniu się, opisuje elipsoidalną linię, bardzo zbliżającą się do koła, której promień równa się 22 i pół milionom geograficznych mil, a obwód 930 milionów kilometrów. Siła ciężkości na ziemi jest 4.96 metrów na sekundę. Z poprzedniego przykładu widzieliśmy sposób obrachowania, jaką byłaby siła przyciągania ziemi na przedmioty znajdujące się w takiej odległości, w jakiej znajduje się od niej słońce t. j. na 22 i pół milionów geograficznych mil. Siła ta według obliczenia równa się 0.000006 mm.

Gdyby nam było wiadomo na ile słońce w ciągu jednej sekundy zmusza padać ciało, znajdujące się w takim oddaleniu od niego, w jakim znajduje się ziemia, pytanie to możnaby rozwiązać bardzo prosto, ułożywszy następującą proporcję: w jednakowem oddaleniu siła przyciągania ziemi, o tyle razy jest mniejsza od siły przyciągania słońca, o ile masa ziemi, którą można przyjąć za jednostkę, mniejsza jest od masy słońca. Lecz w jaki sposób dowiedzieć się jakim jest przyciąganie słońca, nie przeniosłszy się na samo słońce? Pytanie to rozwiązuje się rocznym ruchem ziemi. Ta ostatnia obiega około słońca po kole, którego promień wynosi 22 i pół milionów geograficznych mil w 365 dni, 5 go-

dzin, 48 minut i 51 sekund. Rozdzieliwszy długość całego koła, to jest 930 milion kil. na ilość sekund zawierających się w roku otrzymamy, że ziemia w każdej sekundzie przebiega po orbicie 45 geograficznych mil, czyli 29.500 metr. na sekundę, wykonując ruch skrzywiający się od przyciągającej siły słońca na każdą sekundę po 2.84 milimetra, w skutek czego ziemia kończy swój obieg około słońca w ciągu jednego roku. Widząc teraz, że siła przyciągania słońca w oddaleniu 22.5 milionów geograficznych mil równa się 2.84 milimetra, wstawimy cyfrę tę w wyżej wspomnianą proporcję i za pomocą prostego dzielenia otrzymamy, że potrzeba 354.936 kul ziemskich, żeby utworzyć masę równą masie słońca.

Ponieważ ziemia w oddaleniu 22.5 milionów geograficznych mil pada ku słońcu w każdą sekundę na 2.84 milimetra, łatwo więc można obliczyć, że na powierzchni słońca kamień na sekundę padać będzie 257.3 metra, to jest, jeżeli na słońcu będzie spuszczone kamień z wysokości 257.3 metra, to on upadnie na powierzchnię w jednej sekundzie. Z tego zrobiono wniosek naturalny, że przedmioty na słońcu ważą 29 razy więcej aniżeli na ziemi, to znaczy, że kamień, który na ziemi waży kilogram, na słońcu waży będzie 29 kilogramów, a człowiek, którego waga na ziemi wynosi 75 kilogramów, na słońcu będzie ważył 2175 kilogramów.

(Dokończenie nastąpi).

Dr. Jan Stella Sawicki.

Polskie Towarzystwo polityczne zawiązało się, w tych dniach w Bytomiu. Na zaproszenie księdza proboszcza Skowronskiego z Ligoty pod Białą, przybyło około stu obywateli polskich ze Śląska Górnego i Środkowego i prawie wszyscy wstąpili do Towarzystwa i wnieśli składki roczne. Celem Towarzystwa jest obrona praw ludu polskiego na wszystkich polach życia publicznego, a także wybór posłów polskich, zakładanie towarzystw, czytelnia, spółek, banków i t. p. Do zarządu należą: ks. proboszcz Skowronski z Ligoty jako przewodniczący, dr. Parczewski, adwokat Czaplą, budowniczy Sobociński i dyrektor banku Szalik z Bytomia górnik Franciszek Graczk z Niemieckich Piekar, hutnik Jan Mateja z Królewskiej Huty, ślusarz Antoni Sieroi z Rudy, właściciel Tomasz Baron z pod Opola, dr. Jaworowicz z Rybnika, kupiec Al. Lewandowski i kasyer banku dr. Hylla z Katowic, dyrektor banku Eckert, adwokat dr. Różański i kupiec Piechowski z Gliwic. Niebawem ogłoszona będzie odezwa, zaopatrzona w liczne podpisy, która zapozna społeczeństwo polskie dokładniej z celami Towarzystwa.

## KRONIKA

Lwów, 5 sierpnia.

— **Z Rady miasta Lwowa.** Rada miejska odbędzie we czwartek o godzinie 6 wieczorem zwyczajne swe posiedzenie. Na porządku dziennym znajdują się sprawy pozostałe z dwu ostatnich tygodni, kiedy nie było posiedzenia rady dla braku dostatecznego kompletu.

— **Uroczyste otwarcie** nowej firmy polskiej p. Strzałkowskiego, zięcia zaszczytnie znanego i zasłużonego na polu przemysłu naftowego p. Miączyńskiego, odbyło się wczoraj o godzinie 8 wieczorem przy placu Halickim 1. 14. Aktu poświęcenia dokonał ks. Oleksy Klajewicz prefekt seminarium Bernardyńskiego, w obec licznie zebranych przedstawicieli Rady miejskiej, Stowarzyszeń przemysłowych, lwowskiego kupiectwa i prasy.

Właściciel p. Strzałkowski udzielał informacji o celach i zadaniach nowo powstałej firmy, która pragnie wyrugować niezgrabne, ciężkie wyroby niemieckich fabryk, zajmując się sprzedażą lamp, świeczników i wyrobów galwanoplastycznych pochodzących z polskiej fabryki Jana Serkowskiego w Warszawie. Fabryka ta posiada w całym Królestwie i w cesarstwie rosyjskiem wyrobioną już sławę, produkując towar urobiony na francuskich, lekkich, artystycznych wzorach, który wytrzymuje śmiało konkurencję z dotychczas popieranymi u nas fabrykatami niemieckimi. Oprócz tego, prowadzić będzie p. Strzałkowski sprzedaż naft krajowej, znanej zresztą już z poprzednich lat ze swej dobroci.

Po poświęceniu odbyło się w górnej sali lokalu przyjęcie, w którym wzięli udział pp.: Chęciński jako reprezentant Rady miejskiej, szef departamentu przemysłowego Wydziału krajowego Romanowicz, sekretarz Izby handlowo-przemysłowej dr. Stesłowicz, radny Getritz, dyrektor krajowego Związku przemysłowego Wolfram, członek rady nadzorczej Józef Olszewski, radca Biały-Chołodki, dyrektor „Tłenu” Słońcewski, dyr. Szydłowski, Jahl i w. i. Szeręg toastów rozpoczął p. Romanowicz, składając życzenia pomyślnego rozwoju firmy, a zakończył toast „kochajmy się”, odnoszący się także do publiczności, która powinna poprzeć usiłowania stworzenia krajowego przemysłu w Galicji.

† **Władysław Kozłowski**, starszy inżynier kolei państwowych i właściciel realności we Lwowie, zmarł onegdaj po dłuższej ciężkiej chorobie. Ś. p. Władysław Kozłowski, wielki miłośnik przyrody, był jednym z pierwszych kolonistów Jaremeza, gdzie spędzał ferie letnie z rodziną swą, jeszcze przed wybudowaniem kolei. Za jego przykładem poszło wielu, a Jaremeze otaczane do ostatnich chwil jego troskliwą opieką zawiązała mu w znacznej części rozwój kolonii swej. Pogrzeb odbędzie się dziś z ulicy Mickiewicza na cmentarz Łyczakowski o godzinie 5 po południu.

— **Wycieczka do Zakopanego.** Na murach miasta pojawiły się już szczegółowe afisze zapowiadające tę wycieczkę. Od dnia dzisiejszego sprzedaje komitet bilety w biurze swoim przy ulicy Akademickiej 1. 14 i w klubie maszynistów (ul. Grodecka 1. 87 I. p.).

— **Z Wieliczki** donoszą: Dnia 18 sierpnia 1903 w dzień urodzin Najj. Pana będzie kopalnia soli w Wieliczce dla zwiedzających rześcicie oświetlona. Zjazd do kopalni rozpocznie się szymbem Arcyksięcia Rudolfa o godzinie pół do 3 po południu. Wstęp do kopalni kosztuje 5 koron od osoby — z użyciem windy parowej 6 koron. Bilety wstępu będzie można nabyć tylko w dniu zwiedzania przy kasie przed szymbem jazdowym. Sprzedaż biletów wstępu z windą jest ograniczoną. Pociąg odchodzi z Krakowa do Wieliczki o godzinie pół do 2 po południu — z Wieliczki do Krakowa z powrotem o godzinie 6 minut 10 wieczorem.

— **Wycieczka na Howerlę.** Zarząd oddziału czarnohorskiego Towarzystwa tatrzańskiego w Kołomyi urządził w dniach 15 i 16 sierpnia b. r. zbiórkę wycieczkę na najwyższy szczyt Czarnohory Howerlę (2058 m. n. p. m.). Za punkt zborny wyznaczono dworek czarnohorski w Worochie dnia 15 sierpnia o godzinie 10 rano, skąd nastąpi wymarsz pieszo o godzinie 11 rano drogą wzdłuż Prutu przez Ardżelę do schroniska na zarosłaku, gdzie turyści przenocują. Dnia 16 sierpnia wymarsz ze schroniska o godzinie 6 rano na Howerlę; na szczycie dwugodzinny popas, w czasie którego oglądanie wspaniałej panoramy Karpat galicyjskich, węgierskich i siedmiogrodzkich. Powrót o godzinie 11 rano z Howerli przez Kozmieszka położoną na Kukuł i Kiczere do Worochty, skąd po odpoczynku i wyczerzy odjazd pociągiem spacerowym o godzinie 8:33 m. wieczór (czas kolejowy) w kierunku do Delatyna. Chcący wziąć udział w tej wycieczce, mają zgłosić się (ustnie lub pisemnie) najpóźniej do 11 sierpnia do Zarządu oddziału w Kołomyi (biuro Rady powiatowej) celem ustalenia liczby uczestników. W potrzebny prowiant dwudniowy winien zaopatrzyć się każdy z uczestników; do niesienia rzeczy i prowiantów będą na żądanie zamówieni i zgodzeni ludzie. W dniach 14 i 15 sierpnia będą wydawane na stacyach kolei państwowych w Galicji i Bukowinie bilety powrotne ważne na 3 dni po cenach znacznie zmniejszonych na szlakach: Stryj-Stanisławów, Lwów-Stanisławów, Tarnopol-Stanisławów, Zaleszczyki-Delatyn i Czerniowce-Stanisławów.

— **Ślub.** We wtorek dnia 11 b. m. odbędzie się o godzinie 11 przed południem w kościele św. Marii Magdaleny ślub kapitana sztabu generalnego hr. Roberta Lamezan-Salinsa, syna zmarłego prezydenta senatu w Wiedniu, hr. Edwarda i hr. Marii z Macków, z Ireną z hr. Wolańskich hr. Pinińską córką ś. p. Władysława hr. Wolańskiego c. i k. podkomorzego i kawalera orderu kawalerów Maltańskich.

— **Towarzystwo ratunkowe** przedłożyło sprawozdanie ze swych czynności za miesiąc lipiec. Udzieliło ono pomocy 357 razy, w dzień 235, w nocy 122. Wzywane było przez organa policyjne 28 razy, przez komisaryaty miejskie 3, inne instytucje 13, osoby prywatne 313. Nagłych zasłabnięć było 62, przypadków chirurgicznych 286, samobójstw 3, nagłych śmierci 2. Służbę pełniło 9 lekarzy i 4 służących sanitarych. Od założenia Towarzystwa t. zn. od stycznia 1893 udzielano ogółem pomocy 30.807.

△ **Usiłowane otrucie.** Z powodu nieporozumień w rodzinie, 33-letnia żona piekara, Marya Czerwińska, usiłowała wczoraj po południu struć się rozeznym fosforowym, używanym z namoczenia pigułek paczek zapalek w wodzie. Lekarze stacy ratunkowej, odwieźli desperatkę do szpitala powszechnego.

— **Zarząd krajowej szkoły stolarskiej w Kalwarii**, zawiadamia, że wpisy uczniów na rok szkolny 1903/04 rozpoczną się dnia 1 września b. r. i trwać będą przez tydzień. Ponieważ tylko ograniczona liczba uczniów przyjęta być może — należy wcześniej zgłoszenia nadsyłać, gdyż późno nadesłane nie będą uwzględnione. Warunki przyjęcia uczniów są następujące: 1. Ukończony 14 rok życia i fizyczne uzdolnienie do pracy w warstwie. 2. Ukończone 4, a najmniej 3 klasy szkoły ludowej. 3. Rewers ojca lub opiekuna, iż uczeń przez przeciąg przepisany nauki Zakładu nie opuści. Nauka w szkole trwa 3 względnie 4 lata i jest udzielana bezpłatnie na podstawie planu zatwierdzonego przez Wydział krajowy, a ma za zadanie dokładnie wykształcenie ucznia w zawodzie stolarskim.

Uczniowie winni się przez przeciąg cały nauki sami utrzymywać, w razie jednak wielkiej pilności i zdolności okazanej w pracy, mogą otrzymywać zapomogi w formie wynagrodzeń za roboty — lub w formie stypendyów, o które po ukończeniu I. roku szkolnego ubiegają się mogą.

Utrzymanie ucznia w Kalwarii kosztuje od 20 do 40 koron miesięcznie stosownie do wymogów. Wpisy na wieczorny kurs majstersko-czeladniczy rozpoczną się w dniu 1 września i będą trwały do dnia 5 października b. r. Warunki przyjęcia: 1. Ukończona szkoła ludowa z dobrym postępem. 2. Uzdolnienie fachowe. — Nauka na tym kursie trwa od 1 października do końca marca i udzielana była w godzinach wieczornych od godz. 8 do 9 minut 30 wieczorem, 3 razy tygodniowo i w niedzielę rano od 8 do 11, na podstawie planu zatwierdzonego przez Wydział krajowy. Czeladź stolarska otrzymuje za każdy wieczór nauki 20 halerzy odszkodowania.

— **Krajowa szkoła zawodowa dla nauki tkactwa** w Krośnie zawiadamia, że już obecnie można zapisywać uczniów na kurs nauki rozpoczynającej się dnia 1 września. Warunki przyjęcia uczniów zwyczajnych są następujące: 1. Ukończenie z dobrym postępem przynajmniej szkoły ludowej lub odpowiednie temu wykształcenie w inny sposób nabyte. 2. Ukończony 14 rok życia i odpowiednie temu rozkładać fizyczne. Założona w roku 1889 i funduszem kraju utrzymywana, posiada szkoła 42 krosien (warstatów) poprawnych i wszelkie potrzebne przybory i narzędzia. Szkoła ma na celu przy pomocy nauki teoretycznej i praktycznej kształcić młodzież w zawodzie tkackim na pro-

downików (majstrów) i zawodowych tkaczy — jak również podawać młodzieży, która poświęci się zawodowi tkackiemu, wszystkie te wiadomości, jakie do należytego prowadzenia rzemiosła są potrzebne. Nauka jest bezpłatną, nadto uczniowie otrzymują potrzebne przybory piśmienne, rysunkowe i książki, a za prace praktyczne wykonane w salach roboczych, pieniądze nagrody. Uczniowie ubodzy a pilni, uzyskać mogą zasiłki z funduszu kraju na koszt utrzymania. Program nauki oraz bliższe informacje udziela zarząd szkoły.

— **Wisłą z Warszawy do Krakowa.** P. Kazimierz Matecki, inżynier warszawski a zarazem wiceprezes tamtejszego Towarzystwa wioślarskiego wyjechał we czwartek z Warszawy na małej łodzi parowej, skonstruowanej przez siebie, w górę Wisły do Krakowa, gdzie jest dziś oczekiwany. Naprzeciw warszawskiego gościa wyjechali krakowscy wioślarze do Niepołomic.

— **Straszny dramat.** Do hotelu Bezezyńska w Mińsku przybył przed kilku dniami znany adwokat, p. R., młody człowiek, ożeniony zaledwie przed kilku miesiącami z córką jednego z pierwszych adwokatów w Mińsku, p. W. — P. R. posiadał w okolicach Bobrujska majątek ziemski, gdzie właśnie wspólnie z bratem uporządkowywał interesy i sprzedał w tym celu kawał lasu za kilkadziesiąt tysięcy rubli. Dla ostatecznego załatwienia tej sprzedaży obaj bracia przyjechali do Bobrujska, zaś żona adwokata udała się do Mińska dla spotkania wracających z zagranicy rodziców. P. R. miał też nazajutrz podążyć za żoną. Tymczasem, mija dzień jeden i drugi, a jego nie ma. Zaniepokojona żona telegrafuje kilkakrotnie do Bobrujska do męża, lecz nie otrzymuje żadnej odpowiedzi. Wtedy na trzeci dzień jedzie sama do Bobrujska i zatrzymuje się przed hotelem, w którym się mąż znajdował. Na jej widok służba okazuje pewne zaniepokojenie i nie chce jej wpuścić.

Wszedłszy na górę zastaje drzwi otwarte, kilka osób obcych, a na ziemi trup męża z roztrzaskaną głową. Na ten straszny widok kobieta staje jak wryta. W kilka jednak sekund, nim się obecni opamiętać zdążyli, chwytła leżący na stole nóż myśliwski i pakuje sobie w gardło. Sądzone na razie, że drugie samobójstwo spełniono. Na szczęście jednak rana, acz bardzo ciężka, nie była śmiertelną.

Zarządzono jak najszybszą pomoc lekarską i wezwano z Mińska rodziców nieszczęśliwej kobiety.

Lekarze mają nadzieję utrzymać ją przy życiu. — Samobójca zostawił kilka listów: do żony i rodziny, których treść jest niewiadoma. Niektórzy przypuszczają, że padł ofiarą pojedynku amerykańskiego i że był zmuszony odebrać sobie życie. Inni znów uważają to za skutek rozstroju myślowego, co jest więcej prawdopodobnem.

— **Wyrok sądu.** W Mörehingen w Prusach skazał sąd wojskowy podoficera Dunkela, oskarżonego o znęcanie się nad podkomendnymi w 568 wypadkach na 2 1/2 roku więzienia oraz degradacyę.

— **Zajmujące odkrycia.** „Poehleba“ Menandra, jedna z najśliczniejszych komedii atyckich z czasów Aleksandra Wielkiego, przechowała się do naszych czasów tylko w urywkach. Obecnie nadechodzą z Anglii wiadomości, że w Oxfordzie, wśród wielu papyrusów przywiezionych z Egiptu, znaleziono obszerny fragment tego słynnego dzieła. Tam również znaleziono resztki biografii Aleybiadesa, tem ciekawsze i cenniejsze, że można je będzie porównać z zachowaną w całości biografią tego wielkiego Ateńczyka, pozostawioną potomnym przez Plutarcha. Dalej odkryto kilka ustępów z tragedji Eurypiadesa „Arehelaos“, tudzież resztki dwóch nieznanych ód Pindara. Znaleziono również kilka fragmentów z utworów Sapho Odkrycie to zwróci baczniejszą uwagę miłośników greckiego klasycyzmu na znajdowane w Egipcie papyrusy, które jak się okazuje, mają nieocenioną wartość nie tylko dla egiptologów.

— **Nowego pasożyta** wykrył profesor Uniwersytetu w Birmingham dr. Whistler. Jest to mały robaczek z gatunku philariensis. Osiada on i mnoży się w wierzchnich powłokach podniebienia i ust, wywołując najprzód nieznanne swędzenie, później zaś silny obrzęk. Przenosi się najczęściej zapomocą mleka, w którym jednak ginie, jeśli je zgotujemy.

— **Wielki dworzec kolejowy.** W Nowym Jorku rozpoczęto burzenie 400 domów, położonych przy ulicy 31 i 32; na ich miejscu stanie obrzydliwy dworzec kolei Pensylwanii. W domach owych, których wartość wynosi około 5 milionów dolarów, mieszkało 11.200 osób.

## Kronika prowincjonalna.

— **Krynica.** Nabożeństwo żałobne za Ojca św. Papieża Leona XIII. odbyło się w kościele zakładowym dnia 28 lipca 1903 o godzinie 9 rano w obecności reprezentantów wszystkich władz miejscowych, Stowarzyszeń i nader licznej publiczności. Mszę żałobną i wigilie odprawił w asystencji ks. prałat Leon Pastor, proboszcz z Biecha i poseł do Rady państwa. Na chórze grała muzyka zdrojowa melodye żałobne pod batutą A. Wrońskiego.

— **Budowa pomnika A. Mickiewicza** w Krynicy o tyle postąpiła naprzód, że komitet w porozumieniu z artystą-rzeźbiarzem p. Antonim Popielem ze Lwowa przybyłym, obrał już definitywnie średni gazon kwiatowy przed domem zdrojowym, jako plac pod budowę rzeźzonego pomnika. Zawarto też umowę z p. Popielem co do warunków budowy i postanowiono jeszcze w tym sezonie przystąpić do założenia kamienia węgielnego. Według zamknięcia ksiąg kasowych z dniem 30 czerwca 1903 stan funduszu na budowę pomnika wyniósł w tym dniu 5.714 koron 39 hal. W skład komitetu wchodzi pp.: Adam Krechowicki, radca Dworu i redaktor „Gazety Lwowskiej” jako prezes, Antoni Mra-vinesics, starosta i zarządca zdrojowy, jako wiceprezes i skarbnik, i dr. Zygmunt Dunin Wąsowicz, lekarz zdrojowy, jako sekretarz.

— **Koncerty chóru akademickiego** ze Lwowa w dniach 27 i 29 b. m. bardzo się udały. Bogate programy wykonano z całą sumiennością, a licznie zgromadzona publiczność oklaskiwała wszystkie produkcje. Również i reaniony w tych dniach świetnie się powiodły. — W poniedziałek stanęło przeszło 60 par do kadryla.

— **Wycieczka do Bardzowa** odbyła się w dniu 28 lipca przy udziale 40 osób. Przyjęcie ze strony Węgrów było bardzo serdeczne. Według ostatniego wykazu w czasopiśmie „Krynica” nr. 13 przybyło do 15 lipca gości kąpielowych 3.481 osób (2.309 rodzin).

## Notatki literacko-artystyczne.

— **Konkurs dramatyczny.** Wydział krajowy rozpisuje niniejszem konkurs dramatyczny na oryginalne utwory sceniczne w języku polskim z zakresu dramatu, poważnej komedji oraz sztuk ludowych, obejmujące co najmniej trzy akty i zapełniające cały wieczór teatralny.

Termin konkursu wyznacza się po koniec grudnia 1903 roku, w którym to czasie prace konkursowe nadsyłać należy pod adresem Wydziału krajowego we Lwowie zaopatrzone znakiem lub godłem autora, które umieścić trzeba także w zamkniętej kopercie zawierającej wewnątrz imię i nazwisko oraz dokładny adres autora. Utwory już ogłoszone drukiem, jak niemniej już przedstawione na którejkolwiek scenie nawet amatorskiej są wyłączone z konkursu. Nie będą również przypuszczane do konkursu prace autorów już nieżyjących, chociażby nawet dotychczas ogłoszonymi nie były.

Fundusz konkursowy wynosi 2000 kor. Ogłoszenie wyniku konkursu za pośrednictwem pism publicznych i wypłata nagrody względnie nagród konkursowych nastąpi najpóźniej do końca kwietnia 1904 roku. Własność utworu nagrodzonego, względnie utworów nagrodzonych pozostaje autorowi, względnie autorom. Rękopisy utworów nienagrodzonych zwrócone zostaną właścicielom na ich koszt, skoro się o to zgłoszą i podadzą Wydziałowi krajowemu znaną swych prac, oraz dokładny swój adres.

## Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we środę, z powodu wielkich przygotowań do wystawienia operetki „Bandyci”, przedstawienia nie będzie.

W czwartek, piątek, sobotę i niedzielę „Bandyci”, operetka w 3 aktach Henryka Meilhaca i Ludwika Halevy; przekład J. Chęcińskiego; muzyka Jakóba Offenbacha.

## † Franciszek Ksawery Kasperek.

Ś. p. Franciszek Ksawery Kasperek urodził się w Samborze w r. 1844. Ukończył tamże gimnazjum. Studya uniwersyteckie rozpoczął na wydziale prawniczym we Lwowie, ukończył je na Uniwersytecie Jagiellońskim w r. 1868, a w następnym roku uzyskał stopień doktora praw. Przez lat kilka poświęcał się zawodowi praktycznego prawnika w prokuratury skarbu, a następnie w sądzie krajowym w Krakowie.

W r. 1871 habilituje się na wydziale prawniczym dla filozofii prawa, a następnie dla prawa międzynarodowego.

Bardzo szybko, gdyż już w r. 1872 zamianowany profesorem nadzwyczajnym. Od r. 1881 wykłada oprócz wymienionych powyżej przedmiotów także encyklopedyę umiejętności politycznych i prawo polityczne.

Działalność zmarłego na Uniwersytecie znaną jest powszechnie. Cieszył się uznaniem kilku pokoleń prawników, które wychował; również w kołach kolegów otaczało go duże uznanie i szacunek, czego wyrazem były piastowane kilkakrotnie godności akademickie. Kilkakrotnie wybierano ś. p. Kasparka dziekanem wydziału, delegatem do senatu, a w roku szkolnym 1888/9 piastował godność rektora. Zmarły poświęcał się nadto pracy teoretycznej w dziedzinie prawa międzynarodowego i umiejętności politycznych.

Obok całego szeregu monografij szcze-  
gólnych, rozświetlających najrozmaitsze i naj-  
ważniejsze kwestye z zakresu prawa publicz-  
nego, w szczególności znany jest powszech-  
nie obszerny jego podręcznik w 2 tomach p. t.  
„Prawo polityczne ogólne wraz ze wstęp-  
ną nauką o państwie”. Dzieło to w krótkim cza-  
sie wyszło w drugim na nowo opracowanem  
wydaniu.

Naukowe te prace zjednały mu godność  
czynnego członka Akademii umiejętności,  
członka korespondenta Instytutu dla prawa  
międzynarodowego w Brukseli i innych To-  
warzystw naukowych. Prof. Kasperek należał  
do założycieli i najczynniejszych członków  
krakowskiego Towarzystwa prawniczego i  
wiele lat redagował starannie jego kronikę.  
Zmarły pozostawia syna urzędnika sądowego  
i dwie córki panią Idę Godebską, synową  
słynnego rzeźbiarza i panią Olę Chwalibog-  
owską.

Ze ś. p. prof. Kasparkiem schodzi do  
grobu jedna z najpopularniejszych i najsym-  
patyczniejszych postaci Krakowa. Serdecznie  
kochany przez swoich słuchaczy, wobec których  
w ciągu swojego długoletniego zawodu był za-  
wsze wzorem delikatności i pobłażania, u-  
miał zmarły także w szerokiej warstwach to-  
warzystwa krakowskiego zasłużyć sobie na  
ogólny szacunek i miłość. Jego usposobienie  
pojedyncze i wyrozumiałe przyczyniało się  
niemało do zacierania różnic i łagodzenia  
zbyt ostrych przeciwieństw w łonie krakow-  
skiej rady miejskiej. Był czas, kiedy wymie-  
niano ś. p. Kasparka w pierwszym rzędzie  
kandydatów do krzesła prezydenta stolicy  
podwawelskiej. Ale te plany pozostały w  
sferze projektów, gdyż przywiązany niezmiernie  
do starej szkoły Jagiellońskiej i uczony  
nie chciał nigdy słyszeć o rozstaniu się z  
działalnością profesorską.

Imię Franciszka Kasparka będzie nie-  
rozzerwalnie związane z rozwojem Krakowa,  
którego był niejako Lykurgiem. Jego to mia-  
nowicie dziełem jest nowy, w r. 1901 do-  
piero wprowadzony w życie statut miejski  
krakowski, opierający się na najnowszych  
zdobyciach teorii i praktyki autonomii gmin-  
nej. To jedno wystarczy dla zapewnienia mu  
poczesnego miejsca wśród zasłużonych oby-  
wateli stolicy Piastów.

Cześć Jego pamięci.

## Z Izby sądowej.

(Telegram.)

Wiedeń, 5 sierpnia.

Przed trybunałem orzekającym rozpo-  
częła się dziś, z wykluczeniem publiczności,  
rozprawa przeciw byłemu komisarzowi lwow-  
skiej dyrekcji skarbu dr. Bronisławowi Ossolińskiemu, oskarżonemu o usiłowanie nakła-  
nianie do szpiegostwa. Ossoliński miał zwró-  
cić się do jednego z krewnych swej żony  
z propozycją, by pośredniczył u zastępcy  
w Wiedniu jednego z zagranicznych mo-  
narstw w sprzedaży instrukcji, regulującej  
ruch kolejowy na wypadek mobilizacji.

Wiedeń, 5 sierpnia. Sąd skazał dr.  
Bronisława Ossolińskiego na rok ciężkiego  
więzienia.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

C. k. Dyrekcja kolei państwo-  
wych ogłasza: Taryfa, część II., dla prze-  
wozu osób, pakunków, artykułów „express”  
i psów, na kolejach lokalnych, przez Państwo  
zarządzanych, zeszyt I., sieć zachodnia.

Z dniem 1 sierpnia b. r., względnie z  
dniem otwarcia ruchu na kolejach lokalnych  
Kaader-Willowitz i na kolei lokalnej Schweis-  
sing-Haid, wchodzi w życie do taryfy wyżej  
wspomnianej, dodatek II.

Dodatek ten zawiera postanowienia tar-  
yfowe dla tych kolei lokalnych, jakoteż zmia-  
ny i uzupełnienia głównej taryfy, cena 20  
groszy.

Zjazd młynarzy czeskich. W Par-  
dubicach odbył się zjazd młynarzy czeskich  
z Czech i Moraw, w którym wzięło udział  
także kilku posłów młodoczeskich. Uchwa-  
lono rezolucję z wezwaniem do Rządu, aby  
zaprowadził w Austrii racjonalną politykę  
taryfową, celem uniemożliwienia węgierskim  
młynarzom konkurencji w Austrii. Posłów  
w rezolucji wezwano do działania podczas  
obrad ugodowych z Węgrami w tym kierunku,  
aby także w Węgrzech zniesiono handel ter-  
minowy zbożem.

Wiedeń, 5 sierpnia. (Kursa giełdy  
wiedeńskiej). Losy: a) procentowe: Austrya-  
ckie zakładu krajowego z oblig. pr. z roku  
1880 3-proc. 288—, Austr. zakł. kr. z obl.  
pr. z r. 1889 3-proc. 277—, Tow. żegluga na  
Dunaju 100 zł. m. k. 4-proc. 279—, Uregul.

Dunaju z 1879 r. 100 zł. 5-proc. 259—, Węg.  
Banku hip. po 100 zł. 4-proc. 87—, Poży-  
czka serb. prem. po 100 fr. 3-proc. —, —,  
Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 121—,  
b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica)  
5 zł. 18-90, Zakł. kred. dla h. i p. po 100  
zł. 434—, Clary 40 zł. m. k. 162—, Poży-  
czka m. Insbruku 20 zł. 82—, Losy m. Kra-  
kowa 20 zł. 82—, Pożyczka m. Lublany 20  
zł. 72—, Ofen 40 zł. 167—, Palfy 40 zł.  
m. k. 175—, Czerw. krzyża austr. tow. 13 zł.  
54-25, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 26-60,  
Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 68—,  
Salma 40 zł. m. k. 221—, Pożyczka Salz-  
burga 20 zł. 80—, Pożyczka St. Genis  
40 zł. m. k. 250—, Losy komunalne miasta  
Wiednia z 1874 r. 458—.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco  
Aussig 20-65 do 20-75, loco Ołomuniec 19-40  
do 19-50, loco Berne-Wiedeń 19-45 do 19-55,  
na sierpień loco Aussig 19-50 do 19-09. Cu-  
kier w kosztach: prima 89— do 89—, se-  
cunda — do —. Spirytus kontyngen-  
towany: loco Wiedeń 41-60 do 41-80. Nafta  
kaukaska: transito Tryest 8-50 do 9—, gal-  
licyjska przełoczysta 29— do 29-50. (Ceny  
w koronach).

## Targ zbożowy.

Lwów, 5 sierpnia. Waluta koronowa.  
Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa  
7-30 do 7-50, pszenica na termin 6-75 do 7—,  
żyto gotowe 5-75 do 5-80, żyto na termin  
5-10 do 5-30, owies obrocny gotowy 5-50  
do 5-80, owies obrocny na termin 4-50  
do 4-75, jęczmień pastewny 4-50 do 4-90,  
jęczmień browarniczy 5— do 5-40, rzepak  
9-50 do 9-75, lnianka — do —, groch  
pastewny 5-75 do 6—, groch do gotowania  
7-40 do 8-50, wyka 4-50 do 4-75, nasienie  
lniane — do —, nasienie konopne  
— do —, bób — do —, bobik  
4-60 do 4-75, hreczka 6-50 do 7-25, kuku-  
rudza nowa 5— do 5-50, kukurudza stara  
6-25 do 6-50, chmiel za 56 kilo 130— do  
150—, konieczna czerwona 50— do 55—,  
konieczna biała 40— do 55—, konieczna  
szwedzka 40— do 50—, tymotka — do —.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy pari-  
tas Tarnopol 18— do 18-25 za 50 litr. pa-  
ritas Tarnopol na termin — do —, wy-  
ranty — do —, ekskontyngentowy  
10-25 do 10-50.

Wiedeń, 5 sierpnia. (Telegram Gaze-  
ty Lwowskiej). Na poniedziałkowy targ spę-  
dzono bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź,  
ogółem 5510 sztuk. W tem było z Galicji  
241 sztuk, z Bukowiny — sztuk.

Przebieg targu był ociężały.  
Ceny spadły o 33 hal.  
Niesprzedanych pozostało 71 sztuk.

Wołów z Galicji i Bukowiny sprzeda-  
no: 47 sztuk po 55 do 65 koron, 96 sztuk  
po 66 do 72 kor., 95 sztuk po 73 do 78,  
— sztuk po — do — kor.

Buhaje podtuzzone bez różnicy pocho-  
dzenia sprzedawano po 58 do 74 kor., krowy  
podtuzzone po 56 do 70 kor., bydło chude  
po 40 do 56 kor., wszystko licząc za cen-  
tnar metryczny żywej wagi.

## OSTATNIA POCZTA

Wedle najnowszych dyspozycji, cesarz  
Wilhelm w przejeździe na łowy w Belle na  
Węgrzech, majętności Najd. Arcyksięcia Fry-  
deryka, przybędzie 18 września do Wiednia  
i zabawi tam jako gość Najj. Pana dwa dni.

Z Czerniowic donoszą:

Przy uzupełnianym wyborze dnia 3  
b. m. posła na sejm, wybrany został z okrę-  
gu gmin wiejskich Zastawna, sekretarz sądo-  
wy dr. Eugeniusz Hackmann (Starorusin)  
48 głosami na 93 głosujących. Kontrkandy-  
dat dr. Philipowicz (Młodorusin) otrzymał  
45 głosów.

„Dziennik rozporządzeń dla c. i k. ar-  
mii” ogłasza uwolnienie pułkownika gene-  
ralnego sztabu Włodzimierza br. Giesl v.  
Gieslingen od obowiązków attaché przy agen-  
cji dyplomatycznej w Sofii i zamianowanie  
w jego miejsce podpułkownika generalnego  
sztabu Henryka Krauss-Elisłago.

Pułkownik Giesl jest także attaché przy  
austro-węgierskiej ambasadzie w Konstanty-  
nopolu i przy poselstwie w Atenach, które  
to stanowiska zatrzyma także nadal.

Mianowanie osobnego attaché w Sofii  
uzasadnione jest — jak zaznaczają dzienniki  
wiedeńskie — zwiększonym interesem, jaki  
budzi rozwój armii w Bułgarii. Z tego wzglę-  
du ustanowienie osobnego reprezentanta woj-

skowego Austro-Węgier w stolicy księstwa  
jest także doniosłym faktem politycznym, do-  
wodzi bowiem, że w Wiedniu poświęcają  
baczniejszą niż przedtem uwagę, wojskowym  
sprawom księstwa.

Pułkownik Giesl w uznaniu znakomi-  
tych usług, jakie oddał na stanowisku swem  
w Sofii, otrzymał wojskowy krzyż zasługi.

Do Polit. Corresp. donoszą z Petersbur-  
ga, że car Mikołaj II. udaje się w najbliż-  
szych dniach do Skierniewiec celem wzięcia  
udziału w obchodzie 250 letniego jubileuszu  
pułku ułanów, stojącego tam załogą.

Czytamy w Kraju: „Śmierć Leona XIII.  
wywołała zwłokę w obsadzeniu stolicy: me-  
tropolitalnej mohylowskiej i biskupiej wileń-  
skiej — ale nominacje biskupa Szembeka na  
pierwszą, a biskupa Roppa na drugą należy  
uważać za stanowcze i nieodwołalne. Katedry  
płockiej nie zajmie prawdopodobnie biskup  
Jaczewski”.

Podług ostatnich wiadomości zapowię-  
dziana przez niektóre pisma niemieckie dwu-  
dniowa wizyta cesarska w Poznaniu, połączo-  
na z paradą i rewiją, nie przyjdzie wcale do  
skutku.

Jak z Aten donoszą, objął następcą  
tronu, ks. Konstantyn regencję na czas nie-  
obecności króla, który — jak wiadomo —  
udał się do Aix-les-Bains.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt, 5 sierpnia. Dziennik urzę-  
dowy ogłasza następujące Najwyższe pismo od-  
ręczne: „Na wniosek Mojego węgierskiego  
prezydenta ministrów uwalniam gubernatora  
Rjeki i węgiersko-chorwackiego Pobrzeża, hr.  
Władysława Szaparyego na jego własną proś-  
bę z zajmowanego przezeń stanowiska. Ischl.  
2 sierpnia 1903. Franciszek Józef w. r.  
Hr. Karol Khun-Hedervary w. r.

Wiedeń, 5 sierpnia. (Tel. pryw.) Neue  
Freie Presse otrzymała następujący telegram  
z Berlina o konfiskacie pieśni narodowych:  
Donoszą tu z Bytomia, że sąd polecił poli-  
cyi, aby wszystkie z muzyką wydrukowa-  
ne pieśni narodowe polskie, wydanie 4-te z  
r. 1892, zeszyt II i tekst do tego, wydanie  
X. z r. 1893 skonfiskowała we wszystkich  
księgarniach i innych sklepach.

Wiedeń, 5 sierpnia. Wczoraj przybył  
tu z Rossyi Arsen Karageorgiewicz, brat  
króla Piotra. Dziś odjechał on wraz z syna-  
mi króla Piotra, przybyłymi również z Ros-  
syi do Belgradu.

Petersburg, 5 sierpnia. Będąca obe-  
nie w opracowaniu ustawa o odpowiedzial-  
ności właścicieli fabryk za nieszczęśliwe wy-  
padki robotników chronić miała tylko ros-  
syjskich poddanych. Obecnie otrzymało mi-  
nisterstwo polecenie, by postanowienia tej  
ustawy rozszerzono na robotników obcych  
poddanych, ale z tych tylko państw, które  
przyznają Rossyi przy zawieraniu traktatów  
handlowych największe udogodnienia.

Rzym, 5 sierpnia. Stan zdrowia kar-  
dynała Herrery jest bardzo poważny. Pozo-  
staje on w Watykanie.

Rzym, 5 sierpnia. Jak słyhać hi-  
szpański ambasador przy Watykanie oświad-  
czył, że stan zdrowia kardynała Herrery jest  
beznadziejny.

Paryż, 5 sierpnia. W pałacu sprawie-  
dliwości rozszła się ponownie pogłoska, że  
możliwe jest odroczenie procesu Humbertów,  
ponieważ pani Humbertowa jest cierpiąca.  
Sąd przysięgłych wydał rozporządzenie, aby  
przy rozprawie obecnych było 3 lekarzy ce-  
lem niesienia jej w danym wypadku pomo-  
cy. Ponieważ lekarze oświadczyli, że stan  
Humbertowej wymaga, by podczas 7—8-dnio-  
wej rozprawy siedziała wygodnie, wstawiony  
będzie dla niej fotel.

Paryż, 5 sierpnia. Paryski architekt  
Merial, który stawał podczas wystawy w r.  
1900 pawilon perski i dotychczas za tę ro-  
botę nie otrzymał zapłaty w kwocie 3000  
franków, pozwał szacha perskiego przed  
międzynarodowy sąd hagski o zapłacenie tej  
kwoty.

Madryt, 5 sierpnia. Prezes gabinetu  
Villaverde oświadczył w obec jednego z dzien-  
nikarzy, że z hiszpańskim ambasadorem z  
Paryża omawiał jedynie kwestję traktatu  
handlowego, a nie zajmował się wcale ża-  
dnymi projektami aliansu.

Madryt, 5 sierpnia. Pogłoski o za-  
machu na króla i doniesienia o rzekome  
zasłabnięciu króla są zupełnie bezpodstawne.

Lorient (depart. Morbihan), 5 sier-  
pnia. W skutek zasądzenia jednego ze strej-  
kujących na 3 miesiące więzienia zebrał się  
onegdaj przed budynkiem sądowym ogromny  
tłum, między innymi wielu robotników ar-  
senalowych, którzy obrzucili obelgami poli-  
cyę i żandarmeryę, śpiewali pieśni rewolu-  
cyjne i powybijali mnóstwo szyb. Tłum usi-

łował podwakroć wdrzeć się do budynku  
sądowego; dopiero o godzinie 10 wieczorem  
kawalerya rozprószyła demonstrantów. Potem  
dopiero sędziowie mogli się udać do domu.  
Niepokoje trwały całą noc.

Konstantynopol, 5 sierpnia. Poja-  
wiło się 16 nowych rewolucyjnych zbrojnych  
drużyny w wilajetach monastyrskim i sko-  
pijskim. Stoczyły one kilka potyczek z woj-  
skiem.

Jokaterynodar, 5 sierpnia. W ob-  
szarce nad rzeką Kuban odkryto 200 wiorst  
długi pokład naftowy!

## Strejki.

Kijów, 5 sierpnia. W warstatach kolei  
południowo-zachodniej na tutejszej stacji i  
w pobliskich rossyjskich fabrykach budowy  
maszyn robotnicy wstrzymali pracę. Teren  
kolejowy i fabryki obstawiono kilku batalio-  
nami piechoty Spokoju nie zakłócono. Ruch  
kolejowy nie doznał przerwy.

Wiedeń, 5 sierpnia. Stan Banku au-  
stro-węgierskiego z dniem 31 lipca 1903:  
Banknoty w obiegu 1.574,381.000 (w po-  
równaniu z poprzednim tygodniem więcej o  
79,965.000), rezerwa kruszcowa 1.459,758.000  
(mniej o 2,425.000), — portfel wekslowy  
229,053.000 (więcej o 51,067.000), lombard  
papierów 33,487.000 (więcej o 50.000),  
banknoty wolne od podatków 282,063.000  
(mniej o 82,860.000).

## Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 sierpnia 1903. Giełda po-  
ranna. (Vorbörse). Godzina 10 minut 30.  
Marki 117-42, Renta majowa 100-35, Węgier-  
ska renta koronowa 99—, Akcyje austriac.  
Zakładu kredytowego 660—, Akcyje węgier-  
Zakładu kredytowego 729—, Akcyje Anglo-  
banku 274—, Akcyje Unionbanku 524-50,  
Akcyje Bankvereinu 477-50, Akcyje Länder-  
banku 409-50, Akcyje Kolei państwowych  
668-50, Lombardy 80-50, Akcyje Kolei Elbe-  
thal —, Akcyje Fabryki broni —, Akcyje  
tytoniowe 367—, Akcyje Alpiny 362-50,  
Akcyje Rima Muranyi —, Akcyje Pra-  
skiego Towarzystwa żelaz. —, Losy ture-  
ckie 122—, Ruble 252-75, 4-proc. listy Ban-  
ku hipotecznego 98—, 4 i pół procentowe  
listy Banku hipotecznego 101—, Galic. po-  
życzka kraj. z r. 1893 98-85, 4-proc. Listy  
zastawne Banku kraj. 98-75, 56 l. listy Tow-  
kredytowego ziemskiego 98-70.

Usposobienie: spokojne.

Wiedeń, 5 sierpnia 1903. Zamknię-  
cie giełdy (Schlusscourse). Godz. 2 min. 30.  
Akcyje austriackiego Zakładu kredyt. 661—,  
Akcyje węgierskiego Zakładu kredyt. 729—,  
Akcyje Anglobanku 273-50, Akcyje Unionban-  
ku 523-50, Akcyje Länderbanku 409-50, Akcyje  
Bankvereinu 476-50, Akc. Bodenercredit 912—,  
Akcyje galic. Banku hipotecznego —, Akcyje  
kolei państwowych 668-50, Akcyje ko-  
lei Południowej 80-50, Akcyje Tramway A)  
—, Akcyje Tramway B) —, Akcyje  
kolei Elbthal 424—, Akcyje kolei Półno-  
cnej 5440, Akcyje kolei czerniowieckiej  
578-50, Akcyje Alpiny 362-50, Akcyje Rima  
Muranyi 455—, Akcyje praskiego Towarzy-  
stwa żel. 1612—, Akcyje Fabryki broni  
352—, Akcyje Tureckie tytoniowe 365—,  
Akcyje Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa  
naftowego —, 5 proc. obligacyi komu-  
nalnych Banku krajowego —, Obligacye  
węgierskiej indemnizacyi 98-35, Renta  
majowa 100-35, Austriacka Renta koronowa  
100-60, Węgierska Renta koron. 99—,  
56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 98-70,  
4 proc. Listy Banku krajowego 98-75, 4 i pół  
proc. Listy Banku krajowego 102-12, 4 proc.  
Listy Banku hipotecznego 98—, 4 i pół proc.  
Listy Banku hipotecznego 101—, 5 proc. Li-  
sty Banku hipotecznego 111-90, 4-proc. Gal.  
Obligacye propinacyjne 100—, 4-proc. Gal.  
pożyczka kraj. z r. 1893 99-35, 4-proc. po-  
życzka miasta Lwowa 96-45, Losy tureckie  
121-71 Marki 117-40, Ruble 253—.

Berlin, 5 sierpnia 1903. Giełda po-  
ranna. (Vorbörse). Akcyje kredytowe 207-50,  
Towarzystwo dyskontowe 187-60.

Usposobienie: spokojne.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

Nadesłane.

Nowo otworzony
Magazyn i pracownia
Futer
pod firmą
J. Danenheimer i S. Starnawski
przy ul. Wałowej 1. 11 A.

Poszukuje się lokalu
składającego się z dużej sali, odpowiedniej
na wieczorki i przedstawienia, tudzież 3
lub 4 pokoje na biuro dla Towarzystwa.

Kładka sposobność!
Praktyczno-metodyczny kurs nauki języka
angielskiego, wysła pisemnie
w tygodniowych lekcjach z wymową,
za wynagrodzeniem 2 kor. miesięcznie.

Przyjechali do Lwowa.
Dnia 5 sierpnia 1903.
HOTEL GEORGE.
PP. M. Zychon z Bojaniec, S. Wasilewski
z Markuszowa, A. Kobylański ze Snowidwa, E.
Rylski z Uhrycowa, K. Romański z Ulanowa, O.
Skrzyńska z Norzec.

Wystawy i Muzea.
Muzeum im. Lubomirskich. W dniu
powszednie otwarte od godz. 9 tej do 1-szej
z południa, we wtorek i piątek od godz. 3-ciej
do 5-tej, a w niedzielę przed południem od
godz. 11-tej do 1-szej.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego
Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we
Lwowie, przy pl. św. Ducha 1. 10, 1. piętro,
jest otwarta codziennie od godz. 10-tej przed
południem do godz. 5-tej po południu. Wstęp
od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal., w dniu
powszednie 60 hal. Dla członków wstęp wolny.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1903 r. (Czas środkowo-europejski.)

Table with columns: Pociąg (posp., osob., o godzinie), Przyjeżdża do Lwowa (Na dworzec główny), Odjeżdża ze Lwowa (Z dworca głównego), and Na dworzec „Podzamcze”. It lists train numbers, destinations, and departure times.

\*) Ważny z dniem otwarcia szlaku Lwów-Sambor. Uwaga: Pora no-na oznaczoną jest rankami. — Czas środ.-europ. jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej
Lwów, dnia 5. sierpnia 1903.
I. Akcje za sztukę.
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)
Banku gal. dla handlu i przem.
po 200 (400 kor.)

Jednolity dług państwa w srebrze
płać żądają
kwiecień-październik
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr.
" " 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.
" " 1864 po 100 zł.
" " 1864 po 50 zł.

Bukowińskie obl. propinacyjne los za
płać żądają
100 zł. 5 pr.
Gal. pożycz. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.
" " 1893 za 200 k. 4 pr.
" obl. prop. " 1889 za 100 zł. 4 pr.
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za
100 zł. 4 pr.
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.)
4 pr.
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.

Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.
płać żądają
54.20 55.25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.
26.60 27.60
Losy fund. arcysk. Rudolfa 10 zł.
68. — 72. —
Salna 40 zł. mk.
231. — 231. —
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.
80. — 82.40
St. Genois 40 zł. mk.
350. — 350. —
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.
— —
" Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2 pr.
" Tryestu 50 zł. 4 pr.
200. — 250. —

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 4. sierpnia 1903
A. Ogólny dług państwa.
Jednolity dług państwa w banknot.
maj-listopad
styczeń-lipiec

F. Luce publiczne pożyczki.
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100
zł. 5 pr.
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za
200 kor. 4 pr.

J. Losy (za sztukę).
Budapeszteńskie (Banlica) 5 zł.
Zakład kred. dla handlu i przem. 100 zł.
Clary 40 zł. mk.
Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł.
Losy miasta Krakowa 20 zł.
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.
Pańdy 40 zł. mk.

O. WALUTY.
Dukat cesarski
Austr. węg. 8 guld. złota moneta
30-frankówka
20-markówka
Rosyjski półimperyal
Niemieckie banknoty za 100 marek
Włoskie banknoty za 100 lir
Szwajcarskie banki

**Licytacje.**

G. Zl. 1542/2 (14) [6292 2—2]  
Am 31. August 1903 Vormittags 9  
Uhr findet bei dem unten bezeichneten Gerichte Zimmer Nr. 8 die Versteigerung der Mühlen Realitäten: 1) Einl. Zahl 1 Grundbuch Łodygowice, 2) Einl. Zahl 4 Grundbuch Stary Żywiec, 3) Einl. Zahl 17 Grundbuch Stary Żywiec sammt Zubehör, bestehend aus verschiedenen hierzu gehörigen Maschinen, Werkzeugen, Requisiten u. dgl. statt. Der Schätzungswert beträgt zusammen 171.814 Kron., das geringste Gebot, unter welchem der Verkauf nicht stattfindet 85.907 Kronen.  
Die Versteigerungsbedingungen und sonstige bezughabenden Urkunden können bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 9 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.  
K. k. Bezirksgericht, Abth. III  
Żywiec, am 10. Juli 1903.

L. cz. E. XVII. 818/3 (19) [6313 2—3]  
Na żądanie masy spadkowej sp. Antoniego Nadgrodkiewicza zastąpionej przez dr. adw. Kwiatkowskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 17. września 1903 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI., licytacja realności lk. 385<sup>1</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie, przy ul. Podzamcze l. 17. i ul. Stromej l. 8. położonej lwh. 309 III. Dz. ks. gr. gm. m. Lwów objętej, a składającej się z parterowego domu mieszkalnego, jednopiętrowego domu czynszowego i z parceli bud. 2557 wraz z przynależnościami, opisanymi w protokole opisanym i ocenianym z dnia 1. maja 1903 l. cz. E. XVII. 818/3 (10).

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 17.820 kor. 45 hal., przynależności zaś na 493 kor. 57 hal.

Najniższa cena wynosi 9157 kor. 01 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVII. Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.  
C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII.  
Lwów, dnia 18. lipca 1903.

L. cz. E. 23/3 (9) [6339 1—3]

Na żądanie galic. Towarzystwa kredyt. ziemskiego zastąpionego przez dr. adw. Tadeusza Skalkowskiego, odbędzie się dnia 3. września 1903 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, w licytacja dóbr Huta Obedyńska lwh. 25. ks. gr. dla większych posiadaczy tut. sądu własnych dłużnika Feliksa Bilińskiego wraz z przynależnościami składającymi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych, tudzież żywego i martwego inwentarza.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na kwotę 77080 kor. przynależności zaś na 3672 kor.

Najniższa cena wynosi 53836 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-

wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 4. lipca 1903.

[6335 1—3]  
Obwieszczenie.

W pałacu sprawiedliwości przy ulicy Batorego l. 1 maja być wychodki przelotowe i w tym celu rozpisuje się licytacja na dzień 20. sierpnia 1903 o godzinie 10 przed południem w Dyrekcji kancelaryi c. k. wyższego sądu krajowego biuro l. 83 odbyć się mająca.

Wadyum ustanawia się na 200 kor., a dotyczący kosztorys może być przejrzany w wspomnianem biurze w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 29. lipca 1903.

L. cz. E. 494/3 (3) [6329]

Na żądanie Gerschona Teichera i Izaaka Walda, odbędzie się dnia 30. Września 1903 o godzinie 9 przed południem w sądzie w Żmigrodzie licytacja realności objętej lwh. 11 ks. gr. gm. kat. Żmigród w 3/21 częściach Jakóba Eisenberga w 3/42 częściach Gerschona Teichera i Izaaka Walda w 1/21 części Jenty Eisenberg, w 1/21 części Mindli Eisenberg w 1/21 części Goldy Eisenberg i w 12/21 części Chawy Eisenberg własnej. Nieruchomość jest oceniona na 7850 koron.

Najniższa cena wynosi 3925 koron.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy.  
Żmigród, dnia 22. lipca 1903.

L. cz. E. 1705/3 (5) [6317]

Na żądanie Banku kraj. we Lwowie odbędzie się dnia 3. września 1903 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacja realności lwh. 387 gm. Rzeszów wraz z przynależnościami, składającymi się z studni, altany, drzew owocowych i t. d.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 28000 kor., przynależności zaś na 605 kor.

Najniższa cena wynosi 14302 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Rzeszów, dnia 6. lipca 1903.

L. cz. E. 347/3 (5) [6323]

Dnia 4. września 1903 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tut. biuro Nr. 2, licytacja realności lwh. 21 gm. Zagorzany wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2479 kor. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 1653 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dobczyce, dnia 23. maja 1903.

LW. 55.456/1903. [6333]

Obwieszczenie.

Z końcem roku bieżącego upływa dzierżawa dochodów mylniczych na rogatkach krajowych: Kozaczyca, Łanowcach, Krzywczu dolnym, Babińcach ad Dźwinogród, Kozaczówce, Białokiernicy (Skale) Iwankowie, Gnojniku, Iwkowie na górze Just, w Kurowie, Pomianowie, Brzeżanach, Kozowie, Horodyszczu, Nozdrzu, Nowistce, Jablonce, Pokoszówce, Monasterzyskach, Podzamczku,

Buczacz (Podlesiu), Zaleszczykach małych, Bęczcu, Cieszanowie, Makowisku, Pławowie, Oleszczykach, Zapalowie, Czortkowie, Dżurynie, Koszyłowcach, Dawidkowcach, Bagienicy, Radwanie, Birczy, Korzeńcu Gładyszowie, Koniecznej, Ropiej ruskiej, Siarach, Perzczu lubińskim, Stawczanach, Husiatynie, Kroguleu, Kluwińcach, Jablonowie (Suchostawie), Jarosławiu, Cholejowie, Stojanowie, Słobódce leśnej, Bieńczykach, Zwierzyncu, Kaszowie, Przeguni duchownej, Mogile, Branicach, Dawidowie, Koziełnikach pod Sichowem, Mokrej stronie pod Przeworskiem, Dambowie (przysiółku Wojciechówce), Jeżowem, Nisku (Nowosięlcu), Bieśniku, Gródku nad Dunajcem, Nowym Sączu (Zalubińcu) Biegonicach, Maszkowicach, Krościenku, Szczawnicy niżej, Niedzicy, Zakopanem (na Uszupiu), Podkamieniu, Zalpiu Demianowie, Staromieściu, Tyrawie wołoskiej, Żakużu, Krzywem, Panasówce, Staromiejszczyźnie (Podwołoczyskach), Mikulińcach pod Sałatynem, Stecowie, Haliczu, Jamnicy, Pobereżu koło Jezupola, Sielcu, Wielowci, Zaleszanach, Zagrobeli, Smykowcach, Krzyżu, Miłowaniu, Tłumaczu, Tyśmienicy, Otyunii i Młynowcach.

Wskutek tego Wydział krajowy zarządza publiczną licytację powyższych myt tudzież myta w Krządce na drodze gminnej Majdan-Rozwadów na rok 1904 lub też w miarę życzenia oferentów i odpowiedniego rezultatu, po koniec roku 1906. Licytację dzierżawy tych myt przeprowadzą oddzielne Wydziały powiatowe do 15. września b. r. W tym terminie mogą być wnoszone oferty także wprost do Wydziału krajowego. Bliższą wiadomość o warunkach licytacyjnych tudzież formularze na ofertę otrzymać można w Departamencie IV. Wydziału krajowego lub też w kancelaryach oddzielnych Wydziałów powiatowych.

Z Rady Wydziału krajowego.  
We Lwowie, dnia 18. lipca 1903.

L. cz. E. 1369/3 (7) [6322]

Dnia 27. sierpnia 1903 o godz. 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, odbędzie się licytacja a) 1/4 części realności lwh. 322 gm. Mikuliczyn, b) 2/3 części realności lwh. 558 gm. Mikuliczyn wraz z przynależnościami.

Części nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 50 kor., ad b) na 334 kor., przynależności zaś na 90 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 33 kor. 34 hal., ad b) 282 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego, i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Delatyn, dnia 17. lipca 1903.

L. cz. E. 1252/3 (5) [6321]

Dnia 24. sierpnia 1903 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacja a) realności lwh. 301 gm. Jablonica, b) 4/12 części realności lwh. 302 gm. Jablonica, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 790 kor., ad b) na 660 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 526 kor., 66 hal., ad b) 440 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-

wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Delatyn, dnia 16. lipca 1903.

L. cz. E. 1251/3 (5) [6320]

Dnia 24. sierpnia 1903 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, odbędzie się licytacja a) realności lwh. 300 gm. Jablonica, b) 4/12 części realności lwh. 302 gm. Jablonica wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 750 kor., ad b) na 660 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 500 kor., ad b) 440 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Delatyn, dnia 16. lipca 1903.

L. cz. E. 1600/3 (4) [6319]

Dnia 27. sierpnia 1903 godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, odbędzie się licytacja a) 1/4 części realności lwh. 108 gm. Łaneczyn, b) 1/12 części realności lwh. 111 gm. Łaneczyn wraz z przynależnościami.

Części nieruchomości, wystawione na licytację są ocenione na ad a) 155 kor., ad b) na 51 kor., zaś przynależności ad a) na 5 kor., ad b) na 2 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 106 kor. 67 hal., ad b) 35 kor. 78 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Delatyn, dnia 17. lipca 1903.

**Upadłości.**

L. cz. S. 7/3 (3) [6341]

Ogłoszenie.

W konkursie masy rozbr. ogólnego Związku dla hodowców i handlarzy bydła na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencji wybornej zatwierdzono zawiadawca masy p. dr. Margasza, adw. kraj. we Lwowie zastępcą zaś jego ustanowiono p. dr. Oswalda Bergera, kand. adw. we Lwowie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział VII.  
Lwów, dnia 15. lipca 1903.

**Konkurs.**

L. cz. Prez. 2026 (4/3) [6297 2—3]

KONKURS.

Przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnowie jest do obsadzenia posada dozorczy więźniów z płacą roczną 800 kor. i dodatkiem aktywalnym 200 kor., ubiorem służbowym, tudzież prawem postąpienia na wyższy stopień płacy według rozporządzenia ministerialnego z 3. września 1899 l. 18.935.

Podania o tę posadę należy wnieść do Prezydium tegoż sądu obwodowego do dnia 15. września 1903.

Tarłów, dnia 1. sierpnia 1903.

L. 5169. [6271 2-3]

### Ogłoszenie.

Celem obsadzenia posady inżyniera (budowniczego) miejskiego rozpisyje się konkurs.

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać:

1. nieprzekroczony 40 rok życia;  
2. fizyczną zdolność do sprawowania tego urzędu;

3. obywatelstwo austriackie;

4. odbycie studyów technicznych i złożenia egzaminu na budowniczego w myśl §. 23. ust. przem. względnie cesarsk. rozporządzenia z dnia 16. września 1883 Nr. 147 dz. p. p.

5. odbycie najmniej dwuletniej praktyki w zawodzie budownictwa.

Ukończeni inżynierowie mają pierwszeństwo.

Posada ta nadana zostanie na razie prowizorycznie, po dwuletniej służbie może nastąpić stabilizacja.

Do posady tej przywiązana jest stała płaca 2000 koron, dodatek aktywalny 400 kor. i trzy pięciolecia wysokości 10% stałej płacy, oraz prawo do emerytury, która przyznana będzie przy analogicznem zastosowaniu przepisów dotyczących zaopatrzenia urzędników rządowych.

Udokumentowane podania należy wnieść do 15. września 1903.

Magistrat król. miasta.

Stryj, dnia 30. lipca 1903.

Burmistrz: Stojmowski.

Zl. 11.251 [6336]

### Konkurs-Ausschreibung.

An der k. k. Studienbibliothek in Salzburg gelangt eine Praktikantenstelle mit dem Adjutum jährlicher 800 Kronen zur sofortigen Besetzung.

Bewerber um diese Stelle haben ihre mit den Studiennachweisen, den Nachweisen der österreichischen Staatsbürgerschaft und des sittlichen Wohlverhaltens belegten Gesuche bis zum 25. August 1. J. bei der k. k. Landesregierung in Salzburg einzubringen. Bewerber, welche bereits im Staatsdienste stehen, haben sich des vorgeschriebenen Dienstweges zu bedienen.

Bewerber, welche paleografische Kenntnisse, (Zeugnis des k. k. Institutes für öst. Geschichtsforschung) sowie Sprachenkenntnisse nachweisen, wird der Vorzug eingeräumt.

Salzburg, am 22. Juli 1903.

Für den k. k. Landespräsidenten  
Myrbach.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 220/3 (2) [6337]

### OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 15 czasopisma „Kolejarz” z dnia 1. sierpnia 1903 pod napisem: 1. „Po awansie” w ustępie od słów: „a twój pracodawca” do „zwyciężył znowu”, od słów: „Góra oszczędności” do „rozpanosza”, od słów: „będzie zadolowany” do „kopną”, od słów: „Tam ma źródło” do „dobrych gospodarzy” i od słów: „Ręk do pracy” do „stańcie się rozumniejszymi”. 2. „Sprawozdanie ministerstwa kolejowego za rok 1902” w ustępie od słów: „Olbrzymie te sumy” do „chleba”. 3. „Inspektor Guttman a życie kolejarzy” w ustępie od słów: „Hola panie” do końca. 4. „Przemysł w ustępach od słów: „Ta nadwyżka” do „rodzin kolejowych”, od słów: „oparty na krzywdzeniu” do „ruiny” i od słów: „któraby ostrzegła” do „drażnienia kolejarzy” i 5. „Starostwo w Sanoku” w ustępie od początku do „wartość” i od słów: „Bodaj to życie” do końca, zawiera znamiona występku z §. 300 i art. V. ust. z 17. grudnia 1863 Nr. 8 Dz. p. p. z r. 1863 a zatem usprawiedliwiona jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów, a zabrane nakład ma być zniszczoney.

Lwów, dnia 3. sierpnia 1903.

L. Pr. III. 67/3 (2) [6342]

### OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratorji Państwa orzekł, że zamieszczony w Nr. 15 czasopisma „Gazeta szkolna” z dnia 1. sierpnia 1903 artykuł względnie ustęp artykułu pod tytułem: I. Inspektor szkolny defraudantem od słów: „W naszej zś registraturze” do słów: „bezprawie doprowadzić musi” i II. Inspektor Bieroński pod kluczem od słów: „Ciekawimy bardzo” do słów: „na cztery wiatry” zawierają znamiona występku z §. 300 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych ustępów artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy  
Kraków, dnia 4. sierpnia 1903.

Zl. 173. [6274]

Das f. f. Landes- als Präfigericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 28. Juli 1903, Pr. I. 113/3, die Weiterverbreitung der Nr. 89 der Zeitschrift: „Svoboda” vom 26. Juli 1903 wegen der Stelle von „za to vsak celou radu” bis „zdravani chleba” des Zeitartikels: „Velky zapas ceskeho delnictva za vseobecne pravo hl-sovaci” nach §§ 300 St. G. und Art. III. des Gefetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 verboten.

Das f. f. Kreis- als Präfigericht in Budweis hat mit dem Erkenntniße vom 29. Juli 1903, Pr. 47/3, die Weiterverbreitung der Nr. 86 der Zeitschrift: „Pondelnik Jiho-ceskych Listu” vom 27. Juli 1903 wegen der Stellen von „a vyvolati” bis „Nemci!” und von „Postresta” bis „slunce!” des Artikels: „Strasne tyrani rakouskeho vojska pri eviceni” nach §. 300 St. G. und Art. IV. des Gefetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Präfigericht in Budweis hat mit dem Erkenntniße vom 29. Juli 1903, Pr. 46/3, die Weiterverbreitung der Nr. 30 der Zeitschrift: „Stitny” vom 25. Juli 1903 wegen der Stelle von „Kabinetni kancelar” bis „samotnych” des Artikels: „Feuilleton” nach §. 63 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präfigericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntniße vom 28. Juli 1903, Pr. 50/3, die Weiterverbreitung der Nr. 30 der Zeitschrift: „Severocesky posel” vom 24. Juli 1903 wegen der Stellen von „Dne 2. prosince” bis „risi”, von „Vse ostatni” bis „dobrovolne zadal”, von „Tuto sesilenou” bis „moci cisare”, von „Vsechny vyse” bis „dale neslo”, von „Darovanemu” bis „mestactvu” des Artikels: „Ustavnost v Rakousku” nach §. 63 St. G. verboten.

Zl. 175 [636]

Das f. f. Kreis- als Präfigericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntniße vom 27. Juli 1903, Pr. 24/3, die Weiterverbreitung des im Selbstverlage der Buchdruckerei von Rudolf Widnar in Briuoz erschienenen Blattes (Aufforderung zum Erscheinen zu der am 24. Juli 1903 in Mähr.-Osttrau stattfindenden Volksversammlung mit der Aufschrift: Bürger, Freunde und Genossen! Arbeiter und Arbeiterinnen) wegen der Stellen von „Sechs volle Jahre” bis „Österreich gleichkommt” und von „und der berichtigte” bis „energisch zu protestieren” nach §§. 65 a, resp. 300 St. G. und Art. III. des Gefetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

## Księgi gruntowe.

do Prez. 5649/19 R/3 [5869 2-3]

C. k. Wyższy Sąd krajowy podaje w myśl ustawy z 25. lipca 1871 Nr. 96 Dz. p. p. do wiadomości, że w skutek uchwały c. k. Sądu obwodowego jako górniczego w Samborze z dnia 18. lutego 1903 l. dz. hip. 6 górn./3 i na podstawie listu lennego c. k. Starostwa górniczego w Krakowie z dnia 30. września 1902 l. 3492 i mapy rozpołożenia dla nowo nadanego pola górniczego na 2500 kor. oszacowanego składającego się z dwóch podwójnych i dwóch pojedynczych miar górnicznych na pokład węgla brunatnego, odkryty płytkim przekopem na parceli lasowej l. k. 2924 w obrębie jego własnej wyłączności górnicznej l. 2358 z r. 1900 w gminie Jasionów powiatu politycznego Brody w Galicji, którego pola górniczego o powierzchni 270.696 m<sup>2</sup> punkt rozkładu czyli punkt wytyczny znajduje się w płytkim przekopie na powierzchni oddalony od wołowni murowanej l. kat 9 własność uprawnionego na 542.250 m. w kierunku 16 h 11<sup>00</sup> zaś od południowo-zachodniego rogu budynku mieszkalnego drewnianego p. bud. 174 będącego również własnością jego na 215 m w kierunku 18 h 4<sup>06</sup>, którego to pola górniczego dalsze rozmiary są opisane w liście lennym projekt nowo utworzyć się mającego ciała tabularnego górniczego pod nazwą „Fe-

lix” wygotowany został i że projekt ten od dnia 1. sierpnia 1903 ma być uważany za nową księgę gruntową.

Sporządzony projekt przejrzany być może w c. k. Sądzie obwodowym jako górnicznym w Samborze.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czy to własności czyli zastawu lub jakiegobądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości powyższej jako nowe ciała tabularne do księgi górnicznej wciągnąć się mającej jedynie przez wpisanie do księgi górnicznej nabyte ograniczone na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. Sąd krajowy wyższy wszystkich, którzyby:

1) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania a to bez różnicy czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostonanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakiegobądź inny sposób nastąpić miały;

2) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego nabyli do nieruchomości tej lub do jej części jakie prawa zastawu służebności, lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają a już przy założeniu nowego ciała tabularnego tamże wpisane nie zostały, ażeby z tymi prawami do wymienionego wyżej Sądu obwodowego w Samborze najdalej do dnia 1. sierpnia 1904 włącznie się zgłosili, gdyż inaczej w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensji przeciw osobom które na mocy niezaprzeczonych wpisów w księdze górnicznej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionymi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w księdze hipotecznej było już zapisane lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucji sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania do sądu wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniebdania do pierwotnego stanu przywrócony.  
Lwów, dnia 25. maja 1903.

## Kuratele.

L. cz. P. 122/3 (6) [6267 2-3]

Anastazyja Bilińska z Rozwadowa została uznana za umysłowo chorą a kuratorem jej ustanowiono Fedia Bilińskiego z Rozwadowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Mikołajów, dnia 11. lipca 1903.

L. cz. P. 91/3 (5) [6269 2-3]

Tadeusz vel Euzebiusz Molendowski z Barszczowiec został uznany marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiono Wawrzyńca Sochora z Barszczowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Winniki, dnia 17. czerwca 1903.

L. cz. P. 84, 85/3 (1) [6270 2-3]

Pawło Czmelyk i Nykoła Czmelyk z Tarnawki uzauzi zostali umysłowo niedołącznymi a kuratorem ich ustanowiono Ołeksę Kamińskiego z Tarnawki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Zurawno, dnia 13. lipca 1903.

L. cz. P. 101/3 (5) [6284 2-3]

Michał Kościuk uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiono Józefa Maruniewicz.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Bohorodzany, dnia 10. kwietnia 1903.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 249/2 (17) [5832 3-3]

Wzywa się wszystkich, którzyby rościłi sobie prawa do spadku po zmarłym w Rymanowie Zdroju dnia 19. sierpnia 1902 Józefie Truszu, aby o tem donieśli w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, gdyż po bezskutecznym upływie określonego czasu-kresu zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy swe prawa do dziedziczenia należycie wykazą i wniosą oświadczenie do spadku.

Kuratorem spuszczny ustanawia się adw. dr. Kazimierza Janotę w Rymanowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Rymanów, dnia 17. czerwca 1903.

L. cz. A. 223/2 (6) [5860 3-3]

Wzywa się wszystkich, którzyby do spadku po zmarłym dnia 9. lutego 1902

w Peczeniżynie Abrahamie Leibie Gugig właścicieli realności lwh. 308 ks. gr. gm. kat. Peczeniżyn objętej z jakiegokolwiek tytułu prawa sobie rościłi, aby w przeciągu roku licząc od daty niniejszego edyktu, w c. k. sądzie powiatowym w Peczeniżynie się zgłosili i prawa swe do spadku tego wykazali ileże w razie bezskutecznego upływu tego terminu, spadek tym, którzy się zgłoszą w miarę ich praw się przyzna, względnie w razie braku zgłaszających się całą spuścizną lub jej część nieobjętą Skarbowi Państwa jako dobro bezdziedziczne się wyda.

Kuratorem spadku ustanawia się p. Majera Hesela w Peczeniżynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Peczeniżyn, dnia 26. marca 1903.

L. cz. T. 3/3 (2 i 3) [5785 3-3]

### Ogłoszenie amortyzacji.

Na wniosek Elzyka Werdingera wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących, rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych:

a) księżeczki wkładkowej Banku kredytowego dla handlu i przemysłu w Drohobyczu (Creditbank für Handel und Gewerbe in Drohobycz) Nr. 2495 na imię Elzy Werdinger opiewającej i umieszczone w tymże Banku wkładki w łącznej kwocie 320 kor. zawierającej,

b) jednej księżeczki Banku hipotecznego i kredytowego w Drohobyczu (Hypotek- und Credit-Bank in Drohobycz) Nr. 602, na imię Elzyka Werdingera opiewającej i ulokowane w tymże banku wkładki w łącznej kwocie 262 kor. zawierającej.

Posiadacza powyższych księżeczek wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasu-kresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Sambor, dnia 15. maja 1903.

L. cz. A. 214/2 (8) [5763 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Busku, Oddział III. ogłasza, że dnia 24. listopada 1884 zmarła w Adamach Maryja Kochmaniewicz bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Gdy miejsce pobytu powołanej z ustawy do spadku Malwiny Kochmaniewicz nie jest znanem wzywa się ją, by w ciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdy w przeciwnym razie przewód zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Janem Surmą z Adamów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Busk, 29. kwietnia 1903.

L. cz. A. 365/3 [5807 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie wzywa nieznanych z miejsca pobytu Kaskę Naumec i Wasyla Wowk, aby w przeciągu roku wnieśli oświadczenie do spadku po Ilku Simka zmarłym w Jahluszu bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, gdyż w przeciwnym razie spadek będzie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem Andruchem Wowk.

Rohatyn, 22. czerwca 1903.

L. cz. Nc. IV. 80/3 (1) [5759 3-3]

C. k. Sąd powiatowy Sekeya I. we Lwowie wzywa posiadacza potwierdzenia intendatury c. k. obrony krajowej we Lwowie, w języku niemieckim spisane („Erlagschein”) z kwietnia 1900, stwierdzającego złożenie przez p. Michała Demetra i Józefa Demetra tytułem kaucyi za dostawę mięsa dla c. k. obrony krajowej księżeczki gal. Kasy oszczędności Nr. 21382 na 1000 kor. opiewającej by to potwierdzenie „Erlagschein” w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu licząc, tut. sądowi przedłożył, gdyż inaczej to potwierdzenie („Erlagschein”) jako amortyzowane uznane zostanie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział IV.  
Lwów, dnia 23. czerwca 1903.

L. cz. A. 108/3 (4) [5796 3-3]

Katarzynę Pelikan zameż. Chrobak z miejsca pobytu i życia niewiadoma zawiadamia się, że Stanisław Pelikan z Trzcianka ojciec jej w Trzcianku dnia 1. stycznia bez pozostawienia ostatniej woli, zmarł.

Celem wniesienia oświadczenia do spadku wzywa się ją, ażeby do roku tym pewniej w tutejszym Sądzie się zgłosiła i swe oświadczenie do spadku po s. p. Stanisławie Pelikanie wniosła, gdyż w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym kuratorem Iwanem Pelikanem przeprowadzony zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Bircza, dnia 20. czerwca 1903.

# W y k a z

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 28. lipca do 3. sierpnia 1903.

Epizooocya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyska i racie	Kołomyja	Gwoździec stary.
Wąglik	Podhajce	Dobrowody (ob. dw.).
Nosacizna	Lwów Podhajce Trembowla	Laszki murowane. Burkanów, Nowosiółka. Podhajczyki, Wierzbowiec.
Paruchy	Borszczów	Wysuczka, Zalesie.
	Brody	Szczurowice.
	Brzozów	Przysiętnica.
	Buczacz	Koropiec, Sawałuski.
	Chrzanów	Jaworzno.
	Czortków	Dźuryn, Krzywołuka.
	Dąbrowa	Cwików, Dyament (ob. dw.), Kłyż, Olesno, Olesnica, (Kozubów), Swarzędz, Targowisko.
	Dolina	Czołhany, Nowosielica, Wołoska Wieś.
	Drohobycz	Gaje wyżne, Solec.
	Gródek	Powitno (ob. dw.).
	Horodenka	Dźurków, Głuszków.
	Jarosław	Ciemierzowice (ob. dw.), Cieszacin wielki, Nowa Grobla, Surochów, Święte.
	Jasło	Brzyska, Łazy dębowieckie, Mytarz, Opacie.
	Jaworów	Cetula, Jazów nowy, (Wola jazowska), Kurniki, Siedliska, Starzyska.
	Kolbuszowa	Ranizów, Turza.
Krosno	Faliszówka, Lubatowa.	
Lisko	Hoszowczyk, Polana, Serednie małe, Ustrzyki górne, Wydrna.	
Lwów	Piaski (ob. dw.).	
Mielec	Radomyśl, Ruda.	
Mościska	Makuniów.	
Nadwórna	Majdan graniczny ad Majdan średni, Osławy czarne.	
Nisko	Kamień.	
Peczenizyn	Jabłonów.	
Przemysły	Sołowa.	
Przeworsk	Siennów (ob. dw.).	
Rudki	Pohorec (gm. i ob. dw.).	
Sanok	Mrzygłód.	
Sniatyn	Popielniki.	
Stary Sambor	Łopuszanka.	
Stryj	Chromohorb, Dołhołuka (ob. dw.).	
Stryżów	Dobrzechów.	
Tarnów	Bobrowniki małe, (ob. dw.), Głów, Kobierzyn, (ob. dw.), Lichwin (ob. dw.), Siedliska (gm. i ob. dw.), Tarnów, (Strusina).	
Tłumacz	Worona.	
Trembowla	Budzanów (ob. dw.), Iwanówka, Laskowce.	
Turka	Jawora.	
Zaleszczyki	Dźwiniacz.	
Zbaraż	Białozska, Iwaszkowce, Koziary.	
Złoczów	Zarudzie, Zborów.	
Żółkiew	Kupiczwola (ob. dw.).	
Żydaczów	Hanowce, Hnizdyczów, Sulatycze.	
Otręt	Horodenka Przemysły Stanisławów	Chmielowa, (Zarwanica). Uniów. Halicz.
Bóza wąglikowa	Biała	Komorowice.
	Brzesko	Ruda kameralna.
	Brody	Berlin, Hrycawola, Komiszków.
	Czortków	Kolędziany.
	Podhajce	Złotniki.
	Rawa	Bełzec (ob. dw.), Machniów.
	Stanisławów	Ciężów (ob. dw.).
Tarnobrzeg	Zbydniów.	
Tłumacz	Ostrynia (ob. dw.), Strychańce.	
Wadowice	Zator (Podlipki).	
Złoczów	Opaki.	
Pomór świń	Borszczów	Bilcze złote (gm. i ob. dw.), Borszczów, Chudykowce, Germakówka, Głębozec, Jezierzanka, Kapuścińce, Konstancya, Kozaczyzna, Kragła ad Zbrzyż (ob. dw.), Łanowce, Michalówka, Oleksińce, Słobódka turylecka, Zalesie, Zielińce.
	Buczacz	Browary, Jazłowiec, Nowosiółka jazłowiecka (ob. dw.), Potok złoty.
	Cieszanów	Borchów, Lubaczów, Młodów, Nowe Sióło, Oleszyce miasto, Podemszczyzna, Załuże.
	Czortków	Byczkowce (ob. dw.), Jagielnica, Świdowa, Szwałkowce.
	Drohobycz	Dołbe ad Medanice.
	Gródek	Jaśniska, Rodatycze.
	Jarosław	Nielepkiwice, Nienowice.
	Jaworów	Chotyńce (Załawie).
	Kamionka	Wierzblany.
	Kolbuszowa	Kupno, Krzątko, Ranizów, Wola ranizowska.
	Kołomyja	Piadyki (ob. dw.).
	Kraków	Koemyrzów (ob. dw.), Kościelniki.
	Mościska	Zakościele.
	Myślenice	Jordanów.
	Nisko	Jeżowe, Kończyce, Rudnik, Steinau, Zarzecze.
Pilzno	Łąki górne.	
Podhajce	Mądzelówka.	
Przemysły	Ciemierzycze.	
Rohatyn	Dydiatyn (ob. dw.), Knihyńce, Korostowice, Nastaszczyn, Sarnki średnie.	
Rudki	Nowa Wieś.	
Skałat	Iwanówka, Przekalec, Touste.	
Stanisławów	Kończaki nowe, Maryampol miasto, Uhrynów dolny.	
Stary Sambor	Suszyca mała, Wołcza dolna.	
Stryżów	Rożanka, (Dobrzechówka ob. dw.).	
Tarnopol	Bajkowce, Borki wielkie, Jhrowica, Obarzańce, Stechnikowce (gm. i ob. dw.), Szlachcińce, Zarudzie.	

Epizooocya	Powiat	Miejscowość
Pomór świń	Trembowla Zaleszczyki Żółkiew	Iwanówka, Romanówka. Burakówka, Lisowce (gm. i ob. dw.), Szutromińce (gm. i ob. dw.) Monaster ad Krechów (ob. dw.).
Wścieklizna	Buczacz Dobromil Nadwórna Rawa Stary Sambor Stryj Złoczów	Buczacz. Smereczna. Delatyn, Nadwórna. Ulhówek. Posada felsztyńska (ob. dw.). Klimiec. Woroniaki, Zborów, Złoczów.
Cholera drobiu	Jaworów	Wielkie oczy (ob. dw.).

Zarazem zwraca się uwagę na panujące w innych krajach (państwach) choroby zaraźliwe zwierzęce:

### Austria dolna.

Zaraza pyska i racie: Deutschbrodersdorf p. Mödling, Hochwolkersdorf pow. Wiener-Neustadt.

### Czechy.

Zaraza pyska i racie: Kopitz pow. Brůx, Grosschöba pow. Eger, Myszkowice pow. Karolinenthal.

### Węgry.

Zaraza pyska i racie: w 301 miejscowościach 2162 zagrodach. Z tego przypada na graniczące z Galicyą komitaty: Liptó w 3 miejsc. 87 zagrodach, Máramaros w 35 miejsc. 195 zagrodach, Sáros w 6 miejsc. 41 zagrodach, Trencsén 1. miejsc. 6 zagrodach, Ung. 5 miejsc. 11 zagrodach, Zemplén 7 miejsc. 33 zagrodach.

### Rosya.

(Gubernia kielecka).

Paruchy u koni: powiat Andrzejowski, gm. Mierzwin, miejsc. Belk pow. Pinczowski, gm. Pinczów, miejsc. Szczypiec, pow. Stopnicki, gm. Pawłów, folwark Pawłów.

Pomór świń: Powiat Stopnicki gm. Busk, folwark Nadole gm. Wojcza miejsc. Trzebica.

### Niemcy.

Zaraza pyska i racie: w 27 gminach 98 zagrodach.  
Zaraza płucna: okręg rządowy Bydgoszcz gmina Gniezno.  
Pomór świń: w 1215 gminach i 1646 zagrodach.  
Nosacizna: w 25 gminach i 27 zagrodach.

### Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3. sierpnia 1903.

L. cz. Ne. I. 321-2-3-4/03 (1)

[5791 3-3]

Na żądanie Wojciecha Babińskiego i jego małoletnich dzieci Aleksandra i Maryi Babińskich z Andrychowa zarządza się w myśl §. 118 i następnym postępowanie celem umorzenia wpisanych na realności lk. 167 lwh. 394 ks. gr. Andrychów pod poz. 1 lit. a) b) c) d) praw zastawu a to:

a) na podstawie transakcyi z 2. maja 1807 dla sumy 200 zł. na rzecz małol. Michała Balona;  
b) na podstawie ugody z 19. stycznia 1828 dla sumy 135 zł. na rzecz Franciszka Heidricha;  
c) na podstawie skryptu z 5. listopada 1830 dla kwoty 188 złr. m. k. na rzecz Franciszka Doliniaka;  
d) na podstawie skryptu z 8. września 1830 dla kwoty 20 złr. m. k. na rzecz Bartłomieja Audeckiego.

Wzywa się zatem wszystkich tych, którzy do powyższych wierzytelności hipotecznych reszczą sobie pretensye, aby się z takowemi w przeciągu jednego roku, a więc najpóźniej do dnia 31. sierpnia 1904 do tutejszego sądu zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu sąd na ponowne żądanie podającego zezwoli na umorzenie i wykreślenie prawa zastawu dla tych wierzytelności.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Andrychów, dnia 4. lipca 1903.

G. Zl. T. II. 2/3 (1)

[5847 3-3]

Auf Ansuchen der Firma L. Reich's Sohne Glasfabrikanten in Bodenstadt Hermansdorf wird das Verfahren zur Amortisirung zweier dieser Firma abhanden gekommenen in Bodenstadt am 10. Jänner 1903 über 180 Kr. und am 20. Jänner 1903 über 192 Kr. 10 h. an eigene Ordre derselben ausgestellten 6 Monate a Dato zahlbaren, von Osiar Margosches in Tarnów angenommenen Wechsel eingeleitet.

Die Inhaber der Wechsel werden aufgefordert den Wechsel de Dato 10. Jänner 1903 bis 25. August 1903 und den Wechsel de Dato 20. Jänner 1903 bis 5. September

1903 diesem Gerichte vorzulegen, widrigenfalls die Wechsel nach Verlauf dieser Fristen für unwirksam erklärt würden.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung II.  
Tarnów, am 4. Juli 1903.

L. cz. A. 370/2 (9)

[5853 3-3]

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Alojzego Rottera, ustanawia się kuratorem ad actum p. Władysława Madziarę i wzywa jego przez edykta, aby do spadku po Karolu Rotterze w Leńczach górnych 19. listopada 1902 r. zmarłym w przeciągu jednego roku się oświadczył inaczey spadek z oświadczo-nymi spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Kalwarya, dnia 25. maja 1903.

L. cz. Prez. 12713

[6332 1-3]

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Jan Ludkiewicz, c. k. notaryusz w Zurawnie wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 24. kwietnia 1903 L. 9499 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Kosowie z dniem 12. lipca 1903 z urzędowania w Zurawnie ustępuje, a dnia 14. lipca 1903 urzędowanie w Kosowie obejmuje.

Lwów, dnia 7. lipca 1903.

L. cz. A. 376/2 (14)

[5863 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Stryżowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Rafała Kurka, aby wniósł oświadczenie do spadku ks. Jana Mączynskiego zmarłego w Niebyleu 6. grudnia 1902 z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z daty 11. października 1902 w ciągu roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu, gdy po upływie tego czasu spadek przeprowadzonym będzie z kuratorem jego Jędrzejem Sincakiem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Stryżów, dnia 4. czerwca 1903.

## Doniesienia prywatne.

### Nowy rozkład jazdy kolejami

ważny od 1. maja

podaje

## Kuryer kolejowy.

Do nabycia: W księgarniach, biurach dzienników, trafikach. — Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

Odnazona złotym medalem i dyplomem uznania na Wystawie wiedeńskiej w roku 1902  
FABRYKA TUTEK CYGARETOWYCH

**K. PRIMUS**

Lwów, ulica Mickiewicza 1. 2 (róg placu Smolki)

Lwowski akcyjny

## Zakład Zastawniczy

ulica Karola Ludwika 1. 3,

### Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym  
petitem 4 halerzy.

**Dla amatorów** sztychów i miniatur Hala  
aukcyjna Pasaż Mikolascha

**Lasz dębowe** poszukuje do kupna agencja.  
Topolnicki, Lwów, Chorążczyzna 21.

**Umeblowany pokój** frontowy na I piętrze  
przy ul. Batoiego 1. 32 do wynajęcia od 15  
sierpnia.

**Rolnik** wzorowy gospodarz z ukończoną szkołą  
rolniczą, mający długoletnią praktykę, chlubne  
świadczenia, lat 35, energiczny, poszukuje posady  
zaraz. — Adresować: M. Gadziński, Gródek koło  
Lwowa.

### Dla Filatelistów.

Zbiór marek, tysiąc sztuk, każda inna, ze  
wszystkich krajów, wiele starych i rzadkich,  
do sprzedania za 28 koron. Agencja dzien-  
ników Pasaż Hausmana.

Wszystkie istniejące przewodniki  
miejsce kąpielowych, jakoteż rozkłady  
jazdy dostarcza odwrotnie Biuro dzien-  
ników Sokołowskiego we Lwowie, Pa-  
saż Hausmana 9.

**Wysłówki z najlepszych**  
herbat 1/2 kl. zł. 1.30 i 1.60  
poleca handel herbaty i kawy

**Edmunda Riedla we Lwowie.**

### KOPERNICKI i SYN

optocy i mechanicy,

Lwów, plac Hallicki, polecają

po cenach najniższych okulary, ewiery, lornety,  
barometry, ciepłomierze, mikroskopy, drzwonki elek-  
tryczne etc.



Naprawy najtań-  
iej i najrychlej  
Zamówienia  
z prowiney za-  
łatwiamy punk-  
tualnie

### Obrazy

oryginalne olejne i akwarele, oraz  
wszystkie premie Towarzystwa sztuk  
pięknych najtaniej poleca Han-  
del dziełami sztuki i księgarnia anty-  
kwarska

### J. Tomasika

Lwów,  
Pasaż Hausmana.

### Kupujmy u źródła krajowego!

Funt najwyborniejszych cukrów deser. zhr. 1-20.  
Funt herbatników mieszanych zhr. 1  
Funt czekolady doskonałej po ct. 70, 80 i zhr. 1.  
Cacao odtłuszczone proszkowane zalecane przez pp  
lekarzy po ct. 40, 75 i zhr. 1 50.  
Herbaty Chińsko-rosyjskiej świętej paczka ct. 50  
poleca

### H. TRETER

właściciel parowej fabryki czekolady i cukrów we  
Lwowie ul. Kopernika 1. 3, obok Pasażu Miko-  
lascha.  
Zamówienia z prowiney wysyła się odwrotną pocztą  
za pobraniem.

## JAN IHNATOWICZ

poleca niezawodne i wypróbowane

środki do wytepliania owadów domowych

mianowicie:

#### FENILIN

do wyniszczenia moli z zarod-  
kami w sukniach i meblach.  
Flakon i K 20 h.

#### GRYLON

wytrwa szwaby, karakony,  
stonogi, świerszcze, szczypany,  
ki, karaluchy, prusaki i t. p.  
Flakon 60 h.

#### Ziółka antymolowe

do przechowywania futer.  
Pudełko 60 h.

#### MIKOTON

niezawodny środek do wyte-  
pliania pluskw.  
Flakon i K.

#### Papier antymolowy

ochrania od moli futra, suknie,  
portyery, franki i mebla.  
Sztuka 6 h.

#### Proszek perski

do wygubienia pecheł i t. p.  
Paczka 10 i 20 h.  
Flakon 40 i 60 h.

We Lwowie: przy ul. Sykstuskiej 25., plac Maryacki 11. W Krakowie: Sukien-  
nice 20. W Przemyśle: ul. Franciszkańska 24.

poleca  
tutki »PRIMUS« białe, nietłuszczone z najprzedniejszej bibułki egipskiej, oraz  
tutki »PRIMUS« specjalne białe i żółte z najprzedniejszej bibułki francu-  
skiej »ABADIE«.

przyjmuje w zastaw: szlachetne kamienie, wyroby ze złota, srebra i innych  
drogich kruszców, papiery wartościowe, przedmioty z brązu, brzoń, galanterie  
dzieła sztuki i t. d.

udzielając możliwie najwyższych zaliczek.

Zlecenia zamiejscowe wykonuje odwrotną pocztą, stopa procentowa minimalna.

**Dyrekcya**



**PARKIETY**  
i posadzki deszczukowe  
ORAZ  
wszystkie wyroby stolarskie

jako to:

• drzwi, okna, krzesła, stolki ogrodowe i t. p.

poleca FABRYKA PAROWA

**BRACI WCZELAK**  
we Lwowie.



### Rolnik-Agronom

z akademickimi studiami i kilkoletnią  
praktyką gospodarczą poszukuje natych-  
miast posady przy zagwarantowaniu naj-  
wyższych dochodów z majątku Najchętniej  
na tantieme. Zgłoszenia Lwów Agencja So-  
kolowskiego, Pasaż Hausmana. „Młody agri-  
nom“.

### Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.

**Gwarancya za całość.**

52 własnych wozów meblowych patent

## CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27.

Budapeszt, Arany Janos utca 34.

Lwów, Jagiellońska 22.

Telefon 408.



### Miliony Pań

używają „Feeolin“. Proszę zapytać lekarza czy „Feeo-  
lin“ nie jest najlepszym środkiem kosmetycznym  
na skórę, włosy i zęby. Nieczysta pieć i ręce otrzy-  
mują po użyciu „Feeolinu“ natychmiast arystokra-  
tyczną delikatność i formę. „Feeolin“ jest mydłem  
angielskim złożonym z 42 gatunków najszlachet-  
szych ziół Gwarantuje, że po użyciu „Feeolinu“  
zmarszczki, zaskórniki, plamy na twarzy, czerwoność  
nosa bez śladu znikają. „Feeolin“ jest jedynym śro-  
dkiem do zmywania i pielęgnowania głowy, wstży-  
muje wypadanie włosów i ochrania je od wielu chor-  
b. „Feeolin“ jest najnakomitszym środkiem do  
czyszczenia zębów. Kto „Feeolin“ stale używa utrzy-  
ma zawsze młodociany wygląd. Zobowiązujemy się  
każdemu zwrócić pieniądze, kogo by „Feeolin“ zu-  
pełnie nie zadowolili. Cena sztuki kor. 1—, 3 sztuki  
kor. 2 50, 6 sztuk kor. 4—, 12 sztuk kor. 7—.  
Koszta przesyłki 1 sztuki 30 hal., następnie 3 sztuki  
o 60 hal. więcej, zaliczka liczy się 60 hal. Wysyła  
skład główny M. Felth we Wiedniu, VII., Mariahilfer-  
strasse Nr. 38. We Lwowie: główny skład u J. Re-  
chena Hallicka 18, w drogueryi Piotra Mikolascha  
i Sp., w sklepie Gabriela Staraka, w aptece J. Pi-  
nelasa Rynek 29, w drogueryi J. Schrenzla Sykstus-  
ka 27, w aptece Z. Ruckera, w aptece I. Heschel-  
lesa w Gródku.

Najbogatsze w stal i kwas węglowy, jakoteż silne kąpiele borowinowe. Leczenia  
zimną wodą i żętyczne.

## DORNA

w Karpatach bukowińskich — stacya kolejowa w miejscu u zbiegu Dorny  
i Bystrzycy złotej.

Monumentalny budynek kąpielowy, wodociąg górskie, kanalizacja, oświetlenie elektry-  
czne. Miejsca gier i zabaw, tor dla kolarzy, koncerty, wycieczki do miejscowości rumu-  
ńskich, siedmiogrodzkich i węgierskich, wózkami, konno i tratwami. Skuteczne leczenie w nie-  
domaganiach nerwowych, kobiecych i serca, na brak krwi, przeziębienia naczyń wrzody  
Prospekty darmo, informacje lekarskie udziela radca cesarski Dr. Artur Löbl, lekarz  
c. k. Zakładu kąpielowego.

L. 46.039/2.

(6330 1—3)

### Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej w Stanisławowie zamierza lokale prze-  
znaczone na prowadzenie restauracyi II. i III. klasy wraz z przynależnościami  
na dworcu kolejowym w Chodorowie począwszy od dnia 1. października 1903  
wynająć, względnie restauracyę tę wydzierżawić.

Blizsze warunki i szczegóły dzierżawy przejrzane być mogą w podpisanej  
c. k. Dyrekcji kolei państwowej w oddziale dla spraw prawnych i admini-  
stracyjnych (I. piętro).

Do ofert, które stemplem na 1 kor. zaopatrzone i najdalej do dnia 20.  
sierpnia 1903, 12-ta godzina w południe do c. k. Dyrekcji kolei państwowej  
w Stanisławowie wniesione być mają, dołączyć należy:

- 1) Świadcstwo moralności,
- 2) Świadcstwo uzdolnienia do prowadzenia przedsiębiorstwa restaura-  
cyjnego,
- 3) Wadyum w kwocie 500 koron.

Wniesione oferty mają być opieczętowane i zaopatrzone napisem: »Oferta  
na dzierżawę restauracyi kolejowej w Chodorowie«.

Oferty wniesione po powyż wymienionym terminie lub takie które warun-  
kom niniejszego rozpisania nie odpowiadają, nie będą uwzględnione, przyczem  
c. k. Dyrekcya kolei państwowej w Stanisławowie zastrzega sobie prawo  
zatwierdzenia oferty bez względu na wysokość ofiarowanego czynszu dzier-  
żawnego lub zupełnego odrzucenia oferty.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20. sierpnia 1903 o godz. 3 po południu.

Stanisławów, dnia 3. sierpnia 1903.

**C. k. Dyrekcya kolei państwowej.**

### Lwowska Filia

## Banku galic. dla handlu i przemysłu

ulica Jagiellońska liczbą 3.

(dawny lokal Banku kredytowego).

## Kantor wymiany

(parter od frontu)

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i waluty zagraniczne po  
możliwie najskrupulatniejszych kursach, uskutecznia pod takimi samymi warunkami  
wszelkie zlecenia giełdowe, zarówno na giełdzie wiedeńskiej jak i na giełdach  
zagranicznych, wydaje na wszystkie znaczniejsze miejscowości świata i zagraniczne  
miejsca kąpielowe bezpośrednie przekazy i listy kredytowe, wreszcie wypłaca  
wszelkie kupony możliwe bez potrącenia jakiegokolwiek prowizyi inkasowej.

Godziny urzędowe od 9 do 12 1/2 — i od 3 do 4 1/2.

### ODDZIAŁ WKŁADKOWY

przyjmuje wkładki na 4 1/2% książeczki oszczędnościowe.

### ODDZIAŁ TOWAROWO-HANDLOWY

załatwia czynności handlowo-komisowe, a zatem: zakupno i sprzedaż zboża, nasion,  
spirytusu, artykułów pastewnych, sztucznych nawozów i wszelkich innych  
ziemiopłodów.

### ODDZIAŁ ZASTAWNICZY

udziela pożyczki na wszelkie kosztowności, jako to: drogie kamienie, perły, złoto,  
i srebro.

(Parter w podwórzu).